

**MOTOCYKLISTA
WJECHAŁ W WÓZEK**

Mówiono o tym w całej Polsce. Widok był bowiem przerażający. Motocyklista na przejściu dla pieszych w Lubinie potrafił wózek, w którym znajdowała się czteromiesięczna dziewczynka.

STR. 7



Fot. lubińska policja

PIENIĄDZE NA DROGI

4,5 mln zł otrzymały samorzady z naszego regionu w ramach Funduszu Dróg Samorządowych na remonty. Wykonanych zostanie za to sześć inwestycji. Największa dotacja trafiła do powiatu lubińskiego.

STR. 9



Fot. Archiwum WL

**DZIELILI SIĘ
I ROZDAWALI CHLEB**

Już po raz drugi na lubińskim rynku odbyło się Święto Chleba. Rozdano 800 bochenków, ponadto lubinianie mogli posłuchać ludowych zespołów i skosztować lokalnych produktów.

STR. 11



Fot. Mateusz Benz

**PECHOWA
KŁADKA**



Fot. TV Regionalna.pl, miejski monitoring

» Kolejny samochód ciężarowy uderzył w kładkę nad ulicą Komisji Edukacji Narodowej. Pierwsze takie zdarzenie, utrwalone przez miejski monitoring, miało miejsce w maju tego roku. To przejście dla pieszych w ogóle nie ma szczęścia. Odkąd w kwietniu zawaliło się jedno przęsło, konstrukcja pozostaje zamknięta i nadal nie wiadomo, jaka czeka ją przyszłość – czy zostanie rozebrana czy naprawiona. Na razie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która nią zarządza, zamierza wybrać firmę mającą zająć się zabezpieczeniem kładki i rozebraniem zawalanej części. Lubinianie jednak na forach internetowych żartują, że prędzej przejście samo się zawali lub od uderzeń przejeżdżających pod nim aut, niż służby zrobią z nim porządek. **Więcej na str. 3**

8. KOLEJNA PROJEKTY
**KGHM ZAGŁĘBIE
WISŁA PŁOCK**
13.09 PIĄTEK 18:00

**KREMATORIUM
LEONARDO**

**KREMACJA
MSZA W KAPLICY
CEREMONIA POGRZEBOWA**

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia,
bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060

Cztery firmy chcą dokończyć S3

Wszystkie firmy zaproponowały skrócenie terminu realizacji prac o dwa miesiące oraz dłuższą gwarancję o pięć lat

» Cztery oferty wpłynęły do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie dokończenia budowy drogi S3 z Lubina do Polkowic. GDDKiA chce na tę inwestycję przeznaczyć ponad 211 mln zł, a najniższą ofertą to około 228 mln.

Budimex, Strabag oraz dwa konsorcja firm ubiegają się o dokończenie 14-kilometrowego odcinka drogi ekspresowej S3 od węzła Kaźmierzów do węzła Lubin Północ.

– W sprawie tej inwestycji wpłynęło blisko 2500 zapytań, dlatego musieliśmy wydłużyć przetarg. Na dokończenie prac zamierzamy przeznaczyć kwotę 211 mln 688 tys. zł. Wszystkie fir-

my zaproponowały skrócenie terminu realizacji prac o dwa miesiące oraz dłuższą gwarancję o pięć lat – wyjaśnia Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Swoje propozycje złożyło czterech oferentów: Budimex chce dokończyć prace za 258 mln 748 tys. zł. Wspólnie firmy Mota-Engil, Masfalt i Drogomex oferują 228,352 mln zł.

Strabag Infrastruktura Południe wyceniło koszty na 294 mln 741 tys. zł oraz wspólna kandydatura Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów Kobylarnia oraz firmy Mirbud, które określiły cenę 236 mln 459 tys. zł.

Przypomnijmy, że droga miała zostać oddana do użytku w czerwcu ubiegłego roku. W kwietniu 2019 po ogromnych opóźnieniach Generalna Dyrekcja

Dróg Krajowych i Autostrad rozwiązała umowę z konsorcjum firm, których liderem było Salini. Przetarg na dokończenie drogi został rozpisany 19 czerwca.

Nowy wykonawca ma do zrobienia jeszcze ok. 25 procent prac przewidzianych w pierwotnym kontrakcie. Chodzi o dokończenie budowy drogi, czyli dwóch jezdni, po dwa pasy ruchu i pasa awaryjnego oraz węzłów

Kaźmierzów, Polkowice i Lubin Północ. Ponadto do zadań wykonawcy będzie należało dokończenie budowy 25 obiektów inżynierskich, wykonanie systemów odwodnienia i urządzeń ochrony środowiska, a także uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie i oddanie trasy do ruchu. GDDKiA przewidziała na to wszystko 14 miesięcy.

MATEUSZ BENZ

Policjanci zmierzają do „setki”

■ Na 100-lecie policji lubińscy funkcjonariusze mają zamiar oddać 100 litrów krwi. W piątek podzielili się sobą po raz kolejny, bo sami wiedzą, jak ważne jest krwiodawstwo.

Kilkunastu policjantów z lubińskiej komendy pojawiło się w centrum krwiodawstwa z uśmiechami na ustach. Z akcją zbiórki krwi zdążyli się już dobrze zapoznać.

– W tym roku obchodzimy 100-lecie powstania policji państwowej, dlatego przez cały rok lubińscy policjanci chcą oddać 100 litrów krwi. Robimy to regularnie i staraliśmy się, aby tego życiodajnego płynu było jak najwięcej. Jest wiele wypadków i na pewno nasza pomoc może komuś uratować życie – wyjaśnia sierż. Agnieszka Zawadzka, referent zespołu ds. profilaktyki społecznej KPP w Lubinie.

Wśród funkcjonariuszy, którzy oddali krew, byli także honorowi krwiodawcy.



W piątek krew oddało kilkunastu funkcjonariuszy

– Nie b o l a ł o i tym razem, bo zdawanie krwi nigdy nie boli. Jestem krwiodawcą od 2006 r. Robię to regularnie, bo wiem jak bardzo krew jest potrzebna. Oddawanie krwi naprawdę pomaga, tym bardziej w czasie, gdy sami obserwujemy, że wypadków na drogach jest więcej – mówił tuż po oddaniu asp. Mariusz Kaciuban, zastępca naczelnika wydziału ruchu drogowego lubińskiej policji.

Krew może oddać każda osoba między 18. a 65. rokiem życia. Jednorazowo można oddać 450 ml tego życiodajnego płynu, a w zamian przysługuje nam m.in. dzień wolny w pracy oraz masa łakoci.

– Krwi nie da się w żaden inny sposób wyprodukować, dlatego jest tak cenna. Ta akcja policjantów, podobnie jak każda inna, jest potrzebna, bo pokazuje innym, że warto pomagać drugiemu człowiekowi. Przy takich działaniach zawsze pojawiają się nowi

krwiodawcy, którzy wcześniej mieli jakieś obawy. Dla nas jest to ważne, gdyż cały czas musimy pozyskiwać kolejnych dawców krwi. Także krwiodawcy mogą chorować lub nie mają czasu, więc ich duży zasób jest dla nas bezcenny – dodaje Joanna Jarmolińska, kierownik oddziału terenowego w Lubinie RCKiK.

W trakcie piątkowej akcji (6 września) policjanci oddali około 5 litrów krwi oraz osocze. Działania będą kontynuowane.

MB

Zamkną przejazd na Skłodowskiej-Curie

■ W tym tygodniu zamknięty dla ruchu ma zostać przejazd kolejowy przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Prace będą polegały m.in. na wymianie i wzmocnieniu nawierzchni i mają trwać około dwóch tygodni.

Jak informuje wykonawca remontu, przejazd ma zostać zamknięty 11 września (już po zamknięciu tego numeru „Wiadomości Lubińskich”).

– W ramach prac zaplanowany jest demontaż istniejącej nawierzchni. Roboty ziemne będą polegały na wzmocnieniu zabudowy podtorza. W ramach tej

inwestycji będzie odtworzona nawierzchnia wzmocniająca i płyt wielkogabarytowych oraz prace związane z wylaniem asfaltu, jeśli pozwoli na to czas. Przejazd kolejowy przy Skłodowskiej-Curie będzie zamknięty dla ruchu przez około dwa tygodnie – dodaje Piotr Wałowski, kierownik budowy z firmy Torpol.

Modernizacja przejazdu kolejowego jest związana z większą inwestycją, czyli przebudową linii kolejowej nr 289. Jej koszt to ponad 190 mln zł. Dzięki temu pociągi na trasie z Legnicy do Rudnej Gwizdanowa będą mogły jechać z prędkością 120 km/h. MB



Przejazd ma być zamknięty przez około dwa tygodnie

Samochód znów uderzył w kładkę

» Kolejny samochód ciężarowy uderzył w kładkę nad ulicą Komisji Edukacji Narodowej. Szczegóły zdarzenia ustala policja.

W sobotnie popołudnie, 7 września, pojazd z wysięgnikiem zahaczył o kładkę na Przylesiu. Na miejscu od razu pojawili się policjanci, a także przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

– Nasi funkcjonariusze są na miejscu i sprawdzają, co dokładnie się stało. Na ten moment mogę jedy-

nie potwierdzić, że kierujący samochodem ciężarowym z wysięgnikiem hydraulicznym nie złożył ramienia i uderzył w kładkę. Wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad badamy, czy nie doszło do uszkodzeń. Może to potrwać

– informował nas w sobotę dyżurny lubińskiej policji. Całe zdarzenie uchwycił miejski monitoring.



Kierujący samochodem ciężarowym z wysięgnikiem hydraulicznym nie złożył ramienia i uderzył w przejście



Fot. Cymrenik

– Funkcjonariusze ustalili dane samochodu, który uderzył w kładkę. Wobec kierowcy zostanie skierowany wniosek do sądu, gdyż odjechał z miejsca zdarzenia – informuje asystent Sylwii Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

To nie pierwszy taki wypadek. W maju również samochód ciężarowy zahaczył ramieniem dźwigu o kładkę nad ulicą KEN. Tamto zdarzenie wyglądało bardzo widowiskowo – auto przeciężyło, wystrze-

liło w górę i kabiną uderzyło o nadziemne przejście. Wtedy do wypadku doszło ponieważ kierowca ciężarówki postanowił w nietypowy i niewłaściwy sposób zabezpieczyć przewożony kontener, przytrzymując go ramieniem wysięgnika dźwigu.

Teraz nie wiadomo jeszcze, dlaczego ciężarówka zahaczyła o kładkę. Przeprowadzą badali przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Czekamy na opinię w tej sprawie.

Przypomnijmy, kładka nad ul. Komisji Edukacji Narodowej zawałowała się w kwietniu tego roku. Wcześniej została zamknięta ze względu na zły stan techniczny. 23 sierpnia nastąpiło otwarcie ofert na zabezpieczenie tej konstrukcji i demontaż uszkodzonego przęsła. Trwa kompletowanie dokumentów i wkrótce nastąpi rozstrzygnięcie. Na razie nie wiadomo, kiedy rozpoczną się te prace i czy kładka w ogóle będzie wyremontowana i dostępna dla pieszych.

MATEUSZ BENZ

Groźna bakteria w szpitalu

■ W szpitalu przy ul. Bema z powodu obecności u jednego z pacjentów groźnej bakterii na jakiś czas wstrzymano przyjęcia i odwiedziny na trzech oddziałach. Zamknięte zostały oddziały: anestezjologii i intensywnej terapii, chirurgii ogólnej i chirurgii onkologicznej. Jedna osoba zmarła.

Bakteria została wykryta u pacjenta leżącego na oddziale chirurgicznym w piątek, 30 sierpnia. Pacjent został od razu odizolowany, a o sytuacji poinformowano odpowiednie instytucje.

– To bakteria Klebsiella pneumoniae z grupy ente-



Fot. Maria Czachorńska

Sytuacja w lubińskim szpitalu powoli wraca do normy

robakterii i nazywana jest pałeczką zapalenia płuc. Wielu ludzi posiada ją w przewodzie pokarmowym, a także na skórze oraz w jamie nosowo-gardłowej i nie jest groźna dla

zdrowia. Przy słabej odporności, zwłaszcza przy zabiegach operacyjnych czy ciężkich stanach może powodować m.in. choroby przewodu moczowego, zapalenie opon móz-

gowych czy choroby układu oddechowego, stąd jej nazwa – mówiła nam w ubiegłym tygodniu Janina Szelągowska, powiatowy inspektor sanitarny w Lubinie.

Bakterią można zarazić się drogą kropelkową lub przez bezpośredni kontakt. Z tego powodu wdrożono wszystkie procedury bezpieczeństwa. Podjęto decyzję o zakazie wstępu na oddział anestezjologii i intensywnej terapii. Na części oddziału chirurgii ogólnej prowadzona była praca w trybie ostrego dyżuru.

– Pacjent został wyizolowany i zajmuje się nim dedykowany personel. Nosicielami bakterii jest też sześć innych osób, oni także zostali odizolowa-

ni. Sprawujemy nad wszystkimi specjalną opiekę. Bakteria została wykryta dzięki procedurom, które stosujemy, a są to m.in. wytyczne Krajowego Konsultanta ds. Mikrobiologii Lekarskiej oraz wewnętrzne procedury placówki – wyjaśniała 4 września Małgorzata Bacía, prezes zarządu szpitala Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie.

Na oddziałach przeprowadzono dezynfekcję. Dziś sytuacja powoli wraca do normy, ale w ubiegłym tygodniu zmarł jeden z pacjentów, który był nosicielem bakterii Klebsiella pneumoniae.

– Pacjent zmarł z innych przyczyn medycznych – wyjaśnia prezes szpitala. –

Jesteśmy pod stałym nadzorem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Ogniska zakażenia są wygaszane i jeśli w kolejnych wynikach badań nie zostanie potwierdzona obecność bakterii u pacjentów, to oddział chirurgiczny będzie otwarty. Nadal nie ma przyjęć na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

– Na tym oddziale przebywa obecnie siedem osób. Jedna z nich jest chora, cztery są nosicielami. U dwóch w trakcie kolejnych badań nie wykryto obecności bakterii Klebsiella pneumoniae – informuje powiatowy inspektor sanitarny w Lubinie.

MATEUSZ BENZ

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS: /tvregionalna

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43

upc razem z TV Bolesławiec kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Mediabox

CENTRUM KULTURY MUZA

MAMO, TATO ZABIERZCIE MNIE NA TEATRZYKI!

MAMA BOHATERA

TEATR GRY I LUDZIE - KATOWICE

22 WRZEŚNIA
GODZ. 12:00

BILETY: 25 ZŁ
(Z KARTĄ DUŻEJ RODZINY 20 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

amazon

Dołącz do naszej paczki!
Zarób od 200 zł brutto dziennie
Już działamy!



Praca 4 dni w tygodniu po 10h dziennie

22 307 82 80 | pracujwamazon.pl

Chcą zadbać o zdrowie psychiczne mieszkańców

» Po raz dziewiąty spotkali się w ratuszu lubińscy radni obecnej kadencji, którzy po wakacyjnej przerwie przyjęli aż 13 uchwał. Jedną z najważniejszych decyzji podjętych podczas wtorkowej sesji dotyczyła wdrożenia w naszym mieście Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. W jego ramach w Lubinie ma powstać Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży.

Szeroko rozumiany obowiązek dbania przez samorządy o zdrowie psychiczne mieszkańców wynika m.in. z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z 1994 r., a wprowadzany właśnie program jest jednym z narzędzi, za pomocą którego obowiązek ten ma być skutecznie realizowany w naszym mieście.

Konkretne działania

Program Ochrony Zdrowia Psychicznego jest realizowany i przygotowany w ramach narodowego pro-



Program Ochrony Zdrowia Psychicznego przyjęli radni na ostatniej sesji

gramu ochrony zdrowia psychicznego. – Obecnie w Polsce mamy drugą edycję tego programu. Jest on wdrażany i finansowany na lata 2017-2022. Do tej pory w powiecie lubińskim i na terenie miasta Lubina działania w tym zakresie były prowadzone, natomiast



Mariola Kośmider, jedna z autorek programu ochrony zdrowia psychicznego

nie były one nigdzie unormowane, usankcjonowane. Nasz program jest już konkretnym działaniem i konkretnymi propozycjami, jakie mogłyby być w tym zakresie podjęte – mówi koordynatorka projektu Beata Castañeda Trujillo.

– Inicjatywa prezydenta nie powstała tak po prostu. Na

podstawie danych statystycznych wiemy, że w kraju problem zdrowia psychicznego jest ogromny. Mamy możliwość, żeby w Lubinie zrobić coś naprawdę bardzo ważnego i uzasadnionego. Ten program jest małym krokiem w kierunku pomocy przede wszystkim młodym ludziom, bo na tym się skupiamy – tłumaczy.

25 procent ma problemy

Garść zatrważających statystyk przedstawiła również obecna na sesji Mariola Kośmider, jedna ze współ-

autorek programu: – Z badań, które do tej pory zostały przeprowadzone, wynika, że 25 procent społeczeństwa ma problemy ze zdrowiem psychicznym. Z tego kilkanaście procent to osoby wymagające specjalistycznej opieki. Obecnie największym problemem w kraju jest brak opieki dla dzieci i młodzieży. I to właśnie tym samorząd lubiński poprzez swoje działania będzie się zajmował. W tej chwili w publicznej służbie zdrowia jest tylko 436 praktykujących lekarzy psychiatrów dzieci i młodzieży w kraju. Z tego około 300 pracuje w Warszawie i okolicach. Nie ma psychologów dziecięcych, nie ma terapeutów, ani terapeutów środowiskowych.

Centrum dla dzieci i młodzieży

Polska jest przodującym krajem w Europie pod względem liczby skutecznych samobójstw. Okazuje się, że większość dzieci i młodzieży, która na ten krok się porywa, nie ma możliwości skorzystania z porady specjalisty. – Na terenie naszego bogate-



Koordynatorka projektu Beata Castañeda Trujillo

go Zagłębia Miedziowego nie ma ani jednej poradni psychologicznej dedykowanej dzieciom. Poradnia zdrowia psychicznego jest w Lubinie i Głogowie i tam się czeka co najmniej trzy miesiące. Nie ma ani jednego oddziału dziennego zdrowia psychicznego dedykowanego dzieciom i młodzieży – dodaje Kośmider.

Na sali panowała ogólna zgodność co do tego, że problem zdrowia psychicznego jest bardzo ważny i należy się nim jak najszybciej zająć. Za uchwałą o przyjęciu Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego dla Miasta Lubina zagłosowali wszyscy obecni na sesji radni.

Docelowo w ramach programu w Lubinie ma powstać Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, które byłoby ośrodkiem wparcia psychicznego i psychologicznego dla mieszkańców z całego województwa dolnośląskiego. Funkcjonowałby w nim m.in. dzienny oddział psychologiczny, przychodnia oraz wizyty domowe.

SZYMON KWAPIŃSKI

W urzędzie, kościele, ale też w plenerze

Sezon weselny w pełni – w sierpniu w Lubinie na ślub zdecydowało się aż 58 par. Dwie z nich nie wzięły go ani w kościele, ani w urzędzie, ale w plenerze. To nieco mniej niż w lipcu, kiedy to na zawarcie małżeństwa zdecydowało się 67 par, ale więcej niż w poprzednich miesiącach tego roku. Z tych 58 sierpniowych ślubów aż 31 to śluby cywilne, przed kierownikami Urzędu Stanu Cywilnego. A dwa z nich odbyły się nie tradycyjnie w urzędzie, ale w plenerze. Pozostałe 27 to śluby konkordatowe, zawarte w kościele.

Ponadto w sierpniu w Lubinie urodziło się 112 maluchów. Znacznie więcej było chłopców niż dziewczynek – o 18. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic: Krupińskiego, Bieszczadzkiej i Kamiennej. Rodzice swoim nowo narodzonym pociechom najczęściej nadawali imiona: Iga, Zuzanna, Eliza, Antonina, Wiktorja oraz Wojciech, Franciszek, Antoni i Miłosz.

W sierpniu w naszym mieście zmarło 87 osób. MRT

Wytną drzewo z Alei Kasztanowców

■ Z Alei Kasztanowców Zwyczajnych w Lubinie niebawem zniknie jedno z drzew. Powód? Roślina jest w bardzo złym stanie, a tym samym zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. Ponieważ mówimy tu o pomniku przyrody, radni musieli podjąć w tym zakresie odpowiednią uchwałę.

Prawie 14 lat temu radni ówczesni uznali, że Aleja Kasztanowców Zwyczajnych znajdująca się przy Wzgórzu Zamkowym, będzie pomnikiem przyrody ożywionej. Rośnie tam 11 drzew, które w dokumentach zostały oznaczone literami od A do K. Niedawno okazało się, że ostatnie z nich gnije, przez co grozi powaleniem i musi zostać wycięte. Aby móc to zrobić

zgodnie z prawem, należało najpierw pozbawić go statusu pomnika przyrody. Tego też dotyczyła jedna z uchwał podjętych podczas ostatniej sesji rady miejskiej.

„Przeprowadzone oględziny oraz wykonana z użyciem tomografu akustycznego pogłębiona diagnostyka wykazały, że jedno z drzew wchodzących w skład Alei Kasztanowców Zwyczajnych, oznaczone literą „K” o obwodzie pnia 243 cm mierzoną na wysokości 1,3 m jest w bardzo złym stanie fitosanitarnym i stanowi zagrożenie dla osób przebywających w jego pobliżu. Badania dendrologiczne wykazały, że pień drzewa posiada rozległy ubytek kominowy sięgający nasady pnia. Ubytek w dolnej części pusty, na wyższych wysokościach wypełniony



Jedno z drzew gnije, przez co grozi powaleniem i musi zostać wycięte

drewnem z zaawansowaną zgnilizną, z licznymi uszkodzeniami, ubytkami otwartymi, dziuplami i zbitkami oraz ze śladami wypalenia. W związku z powyższym uzasadnione jest podjęcie

niniejszej uchwały. Pozwoli to na usunięcie drzewa, którego pień nie ma wystarczającej wytrzymałości mechanicznej dla zachowania bezpieczeństwa użytkowników alei oraz pobliskiego parku”

– czytamy w uzasadnieniu do uchwały, której projekt został uzgodniony z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu.

Szk



Ruszyła sprzedaż biletów na Jesień Teatralną

» **Właśnie ruszyła sprzedaż biletów na tegoroczną Jesień Teatralną. Już teraz niektóre spektakle cieszą się tak dużym zainteresowaniem, że wystawione zostaną po dwa razy. – Mamy w tej jesieni wiele fantastycznych nazwisk i ciekawych teatrów, m.in. przyjadą do nas Magda Umer, Joanna Szczepkowska, Piotr Machalica, Katarzyna Herman, Mirosław Baka i wielu, wielu innych – wylicza Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza.**

To będzie już 11. Jesień Teatralna organizowana przez Centrum Kultury Muza. Oprócz przedstawień, zaplanowano też koncerty i wydarzenia towarzyszące.

Spektakle, koncerty i nie tylko

W tym roku teatralna impreza rozpocznie się 6 października spektaklem „Przybora na 102” Magdy Umer i Mumio, a zakończy Dniem

Kurtyny 14 grudnia i przedstawieniem „Małe zbrodnie małżeńskie” Art-Manii. W tym czasie pokazanych zostanie kilkanaście spektakli.

– Spektakle są bardzo różne, od takich, na których można się pośmiać i pobawić, do takich, które zostawiają trochę refleksji i niekiedy są łatwe i przyjemne – mówi dyrektor Małgorzata Życzkowska-Czesak.

– Tegoroczna edycja Jesieni Teatralnej jak zwykle jest zaplanowana z niezwykle piękną i różnorodną ofertą, a spektakle niewątpliwie będą mieć znak jakości – dodaje Gabriela Mikityn z Centrum Kultury Muza, zapraszając między innymi na spektakl „Frida. Życie sztuki rewolucji”, inspirowany życiem i twórczością meksykańskiej malarki Fridy Kahlo. – Wielką popularnością już teraz cieszą się dwa tytuły: „Czarna komedia”, czyli farsa na bardzo wysokim poziomie oraz „Czworo do poprawki” z Katarzyną Herman, Piotrem Machalicą. Dwa razy zagra też u nas Joanna Szczepkowska. Myślę, że czekają nas naprawdę niezwykle wieczory – przyznaje.

Z pewnością najbardziej widowiskowym spektaklem będzie „Ożenek” Teatru Śląskiego z Katowic. To przedstawienie to 18 osób na scenie i wielkie, kolorowe widowisko, które zapiera dech w piersiach. A na scenie Grażyna Bułka, która w tamtym roku ze swoim monodramem „Mianu-



Gabriela Mikityn i dyrektor Muzy Małgorzata Życzkowska-Czesak

jom mie Hanka” otrzymała nagrodę za najlepszy spektakl dekady w plebiscycie z okazji 10-lecia Jesieni Teatralnej.

Dla dzieci także

Tak jak w latach ubiegłych, Jesieni Teatralnej towarzyszyć będzie Mała Jesień Teatralna, czyli przedstawienia dla młodszych.

– Dzieci i młodzież traktujemy równie poważnie, jak naszych dorosłych widzów. W tym roku przygotowaliśmy sześć tytułów, w tym dwa dla najniżej, czyli najmłodszych dzieci od 1.

roku życia – to „Grajkółko” i „Dorn” – dodaje Mikityn.

Jak zwykle nie zabraknie też koncertów. Będzie można posłuchać m.in. Pawła Domagały, Patrycjusza Gruszeckiego z jego nową, autorską płytą, zespołu Cisza Jak Ta, Sądziadów, czyli grupy grającej szanty, oraz zespołu Poparzeni Kawą Trzy, który tworzą pracownicy RMF FM i Radia Zet, czyli m.in. Wojciech Jagielski i Jacek Kret.

– Nowością w naszym programie jest spotkanie autorskie z Mariuszem Szczygłem – dodaje dyrektor Życzkowska-

Czesak. – Udało nam się połączyć rozstrzygnięcie konkursu na film „50 sekund w kulturze”, który cały czas trwa – w tej chwili mamy kilka zgłoszeń, ale liczymy, że będzie ich więcej – ze spotkaniem autorskim z Mariuszem Szczygłem, popularnym pisarzem, reportażystą, inicjatorem Polskiej Szkoły Reportażu. 23 listopada opowie o tym, o czym lubi najbardziej opowiadać, czyli o Czechach i o różnych śmiesznościach oraz dziwnych zjawiskach w kulturze czeskiej.

Grają dwa razy

Wydarzeń w ramach Jesieni Teatralnej jest jednak

znacznie więcej. Szczegółowy program można znaleźć na stronie www.ckmuza.eu. Sprzedaż i rezerwacja biletów ruszyła 2 września. Warto się pośpieszyć, bo jak zwykle rozchodzą się bardzo szybko. Niektóre przedstawienia, jak „Czarna komedia” i „Czworo do poprawki” od razu zostaną pokazane dwa razy. Wszystkie wskazuje na to, że również „Raj dla opornych” pokazany zostanie dwukrotnie.

– Od razu przy negocjacjach z teatrami pytamy, czy będzie możliwość zagrania spektaklu dwa razy jednego dnia – przyznaje dyrektor Muzy. **MARTA CZACHÓRSKA**

Dołącz do drużyny Szlachetnej Paczki

■ **Wielkimi krokami zbliża się 19. edycja Szlachetnej Paczki. Do tej ogólnopolskiej akcji charytatywnej od lat aktywnie włączają się również mieszkańcy Lubina i okolic. Podobnie będzie i w tym roku. Organizatorzy poszukują chętnych wolontariuszy.**

Na razie w naszym mieście do akcji zgłosiło się kilkunastu wolontariuszy. Około 10 z nich to tzw. weterani, czyli osoby, które pomagały podczas poprzedniej edycji. Jest też kilku nowych, a potrzebnych jest jeszcze co najmniej kolejnych dziesięciu.

– Wolontariuszem może zostać każda osoba, która ukończyła 16 lat. Jeśli ktoś chętny nie uzyskał jeszcze pełnoletności, potrzebna będzie zgoda rodziców lub opiekunów prawnych – tłumaczy Małgorzata Sara-



W ubiegłym roku Szlachetna Paczka pomogła wielu rodzinom z naszego regionu

ma, tegoroczna liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie, która podczas ubiegłorocznej edycji wraz z przy-

jaciółmi uczestniczyła w akcji jako darczyńca. Obecnie trwają poszuki-

wania chętnych oraz rodzin, które potrzebują pomocy. W najbliższych dniach organizatorzy zamierzają odwiedzić lubińskie szkoły, żeby przekonać uczniów do zostania wolontariuszem, a także zachęcać do przekazywania np. środków chemicznych albo jedzenia z długim terminem ważności.

Zgłaszać się można też poprzez stronę internetową www.superw.pl. Należy tam kliknąć w zakładkę „Wolontariusz”, wybrać „Szlachetna Paczka”, a następnie „Zostań wolontariuszem paczki”. W dalszej kolejności trzeba wybrać wojewódz-

two i rejon oraz wypełnić krótki formularz.

Dlaczego warto zostać wolontariuszem Szlachetnej Paczki? – Ponieważ pomagając, zmieniamy świat na lepszy. Każdy gest, nawet najmniejszy, może sprawić, że czyjeś życie stanie się lepsze – dodaje Małgorzata Sara-

ma. W ubiegłym roku ze wsparcia Szlachetnej Paczki w powiecie lubińskim skorzystało ponad 60 rodzin. Hasło przewodnie tegorocznej kampanii to „Dzięki Tobie... zmienią się historie ludzi w potrzebie”. Lubińską akcją można również śledzić na Facebooku: <https://www.facebook.com/Szlachetna-Paczka-Lubin-506635822750921/>

Dodajmy, że wolontariuszy do Szlachetnej Paczki szukają również liderzy z Polkowic (Wojciech Iwanik) i Chocianowa (Kamil Steczko).

SZYMON KWAPIŃSKI

Nie zauważył, że gubi drewno

Był tak pijany, że nie zauważył, że przewożone przez niego drzewo wypada z przyczepy. 62-letni kierowca traktora uszkodził w ten sposób ogrodzenie jednej z posesji, którą mijał. Szybko okazało się, że ma o wiele więcej na sumieniu. – Policjanci z Komisariatu Policji w Rudnej 3 września około godz. 16, otrzymali zgłoszenie, że mężczyzna prowadzący ciągnik rolniczy uszkodził ogrodzenie na jednej z posesji i prawdopodobnie jest nietrzeźwy – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. Policjanci zatrzymali kierowcę traktora. 62-letni mieszkaniec gminy Rudna wracał z lasu na przyczepie przewożąc drzewo. W pewnym momencie uszkodziło się koło i źle zabezpieczone drewno zaczęło wypadać na jezdnię. Kierowca traktora był jednak tak pijany, że tego nie zauważył i pojechał dalej. Drzewo spadło na ogrodzenie jednej z posesji i je uszkodziło. To właśnie jego właściciel zawiadomił policję o pijanym kierowcy. Traktorzysta miał 1,8 promila alkoholu w organizmie. Policjantom tłumaczył, że dzień wcześniej wypił piwo. To jednak nie koniec. 62-latek powinien bowiem odbywać właśnie karę więzienia. – Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniec gminy Rudna figuruje jako poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności na okres trzech miesięcy. Dodatkowo policjanci ustalili, że pojazd, którym poruszał się nieodpowiedzialny kierowca, nie posiada obowiązkowego ubezpieczenia OC – dodaje aspirant sztabowy Serafin. 62-latek trafił najpierw do policyjnej celi, a później zakładu karnego. Do tego stracił prawo jazdy. – Odpowie za kierowanie ciągnikiem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu nawet dwa lata więzienia. Dodatkowo będzie musiał liczyć się z opłatą karną za brak obowiązkowego ubezpieczenia OC – wylicza oficer prasowy lubińskiej policji. MRT

Kierowcy pod wpływem marihuany

Lubińscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy prowadzili samochody pod wpływem narkotyków. 23-latek i 26-latek byli pod wpływem marihuany. Grożą im dwa lata za kratami. We wtorek 3 września policjanci zatrzymali na ul. Łokietka do kontroli kierującego pojazdem marki Opel. Zachowanie mężczyzny wzbudziło podejrzenie, że może być on pod wpływem środków odurzających. – Badanie narkotesterem wykazało, że 26-latek był pod wpływem marihuany. Podobnie było w przypadku 23-letniego lubinianina. Ten został zatrzymany na ul. Spacerowej – wyjaśnia asp. szt. Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Obaj mężczyźni stracili prawo jazdy. O ich dalszym losie zadecyduje sąd. Za jazdę pod wpływem środków odurzających grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności. MB

Motocyklista wjechał w wózek z niemowlakiem



Takie spotkanie wózka z motocyklem mogło skończyć się bardzo źle

» Na ten widok cierpnie skóra – motocyklista na przejściu dla pieszych potrąca wózek, w którym znajduje się czteromiesięczna dziewczynka i... jak gdyby nigdy nie odjeżdża. Zdarzenie to uchwyciła kamera samochodowa. Policjanci już dotarli do kierowcy jednoślada.

Ulica Paderewskiego w Lubinie. 78-letnia kobieta myślała, że może bezpiecznie przejść przez pasy. Przed przejściem zatrzymał się samochód, by ją przepuścić. Gdy 78-latek przechodziła przez jezdnię, w wózek z jej czteromiesięczną wnuczką, który pchała przed sobą, wje-

chał motocyklista. Mężczyzna nie przejął się jednak tym zdarzeniem, po prostu pojechał dalej. Tę wyglądającą groźnie sytuację zarejestrowała kamera zamontowana w aucie, które zatrzymało się, by przepuścić starszą panią z dzieckiem. Kierowca, który był świadkiem tego zdarzenia, zawiadomił policję, przekazując nagranie. Takie spotkanie wózka z motocyklem mogło skończyć się bardzo źle. Na szczęście czteromiesięczna dziewczynka nie doznała poważniejszych obrażeń, babcia też nie ucierpiała, najadła się tylko strachu. Kierowca motocykla nie uniknie jednak konsekwencji swojego zachowania. – Na podstawie zebranego materiału dowodowego, mundurowi ustalili, że podejrzanym o ten czyn jest 26-let-

ni mieszkaniec Lubina. Jak się również okazało, mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem – mówi młodszy aspirant Anna Szajbler z lubińskiej policji. – Teraz 26-latek za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym odpowie przed sądem. Czyn, którego się dopuścił zagrożony jest karą grzywny do 5 tys. zł oraz zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do lat trzech – dodaje. 26-latek został zatrzymany, teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. – Apelujemy do kierujących o ostrożność na drogach i zachowanie szczególnej uwagi w rejonach przejść dla pieszych, a także zwrócenie uwagi na wszystkich użytkowników dróg. Pamię-

tajmy, że nasze bezpieczeństwo na drodze zależy przede wszystkim od nas samych. Nie przeceniajmy swoich umiejętności w prowadzeniu pojazdów – apeluje młodszy aspirant Szajbler. – Pośpiech i chwila nieuwagi na drodze wystarczą do tego, aby doszło do tragedii. Pamiętajmy, że piesi w konfrontacji z pojazdem rzadko kiedy wychodzą bez szwanku. Dlatego szczególnie w obszarze zabudowanym, tak ważne jest zachowanie koncentracji, bezpiecznej prędkości oraz kierowanie się zasadą ograniczonego zaufania wobec innych uczestników ruchu drogowego – dodaje. Na stronie internetowej www.lubin.pl można znaleźć film z chwili zderzenia, który udostępniła lubińska policja. MARTA CZACHÓRSKA

Fot. materiały lubińskiej policji

Szukał roweru przez Facebooka

Rower to jego pasja, którą zdążył już zarazić swoje dzieci. Tym razem wybierał się właśnie na wycieczkę na Śnieżkę, ale tuż przed wyjazdem w Karkonosze zauważył, że jego wart kilka tysięcy złotych jednośląd został skradziony. Pan Marcin z Lubina, który na co dzień służy jako pastor, prosił o pomoc w ustaleniu sprawcy i odzyskaniu roweru. Jego jednośląd odnalazł się po kilku dniach w Legnicy. Do tej zuchwałej kradzieży doszło 24 sierpnia tuż przed godz. 6 rano. Rower przymocowany był do bagażnika dachowego samochodu, który stał na placu przy kościele na ul. Leśnej, między myjnią ręczną a przychodnią Medicus. – Złodziej musiał użyć jakiegoś kluczyka lub wytrychu, bo zamek został zniszczony – mówi poszkodowany, który zgłosił już sprawę na policję. – Zwykle nie zostawiam roweru na noc na dworze. Tym razem zrobiłem wyjątek, myśląc, że nic się nie stanie – dodaje. Choć pan Marcin zgłosił sprawę na policję, postanowił też całe zdarzenie opisać na swoim profilu facebookowym, dołączając też zdjęcie skradzionego roweru oraz filmiki z momentu samej kradzieży. Widać było na nich, jak nieznanymi mężczyźni w kapturze ucieka ulicą Leśną w stronę ulicy Legnickiej lub Kwiatowej. – Tego dnia rano miałem jechać na wycieczkę na Śnieżkę (Uphill Race Śnieżka). Mam troje dzieci, które płały, kiedy dowiedziały się, że nie będą mogły już jeździć z tatą rowerkami – wspomina lubinianin, który pracuje jako pastor. Rower w końcu udało się odzyskać. – Odebrałem go w Legnicy. Kradzieży dokonał Ukrainiec – pisze do nas pan Marcin, dziękując wszystkim, którzy mu pomogli, w tym policji, właścicielowi mijni i osobom, które udostępniły jego post na Facebooku. Rzecznik prasowy lubińskiej policji przyznaje, że kogoś zatrzymano w tej sprawie, ale na razie nie wiadomo, czy to on ukradł rower. – Głogowscy policjanci w trakcie realizacji swoich działań w Legnicy natrafili na ten rower. Zatrzymano w tej sprawie jedną osobę, nie wiadomo na razie, czy to sprawca kradzieży czy paser – dodaje Sylwia Serafin. SzK



Mój drogi! W sobotę rano przekonałem się na własnej skórze, że jedyne rowerki moich dzieci zostały skradzione. Z bagażnika rowerowego skradziono mi rower. Policja sprawdziła, że rowerki są umiarkowane, a w przypadku wykrycia sprawcy, dostaje grzywnę, albo 100 zł i karę więzienia. Zawsze kamie się przepraszam i szkodę parzemu poszukiwaniu kasy. Żeby walczyć z patologią Głogów proszę o posyłanie zdjęć w social media. Jeśli znajecie kradzieżnika, poproście mnie, jak mogę pomóc policji. Ze zdjęć wyciągnę...

Fot. Pan Marcin via Facebook

Pijany wiózł dzieci i spowodował kolizję

■ Lubinianin wiózł dwoje 8-letnich dzieci i spowodował kolizję pod wpływem alkoholu. 40-latek miał w organizmie ponad promil alkoholu. Mężczyzna może teraz odpowiadać za stworzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia bądź zdrowia małoletnich.



Stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w znak drogowy i wjechał do rowu

jeszcze przez kilkadziesiąt metrów. Całe zdarzenie zostało zarejestrowane kamerą samochodową przez świadka. – Gdy nasi funkcjonariusze dotarli na miejsce kierowca nadal siedział w pojeździe. Auto było w rowie i w każdej chwili mogło się przewrócić. Od

mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu – informuje asp. szt. Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. Badanie alkomatem wykazało, że 40-latek miał w organizmie ponad 1,2 promila alkoholu. – Pasażerami samochodu była dwójka dzie-

ci kierującego. Na miejscu zostały przebadane przez pogotowie, ale nie odniosły żadnych obrażeń. Zostały oddane pod opiekę rodziny – dodaje Serafin. Kierowca odpowie za swoje nieodpowiedzialne postępowanie przed sądem. Grożą mu 2 lata więzienia, wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy. 40-letni lubinianin może również odpowiadać za stworzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia bądź zdrowia małoletnich dzieci. Wtedy może spędzić za kratami od 3 miesięcy do 5 lat. MATEUSZ BENZ

Fot. materiały lubińskiej policji

Informację o kradzieży lubinianin umieścił na Facebooku


2 Lubiński Zlot Pojazdów Zabytkowych

14 WRZEŚNIA 2019


RYNEK, START: 13.00



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

 @muzeum.lubin

 /MuzeumLubin

 muzeum-lubin.pl

Muzeum Historyczne w Lubinie, Rynek 23



Muzeum
Historyczne
w Lubinie

Powiatowe

4,5 mln zł dofinansowania do dróg



» Dolnośląski Urząd Wojewódzki rozstrzygnął konkurs na dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. W naszym regionie pieniądze zostaną przeznaczone na realizację sześciu inwestycji. W sumie rząd wsparł 162 projekty.

Pieniądze z rządowego programu będą wsparciem dla czterech inwestycji realizowanych przez powiat lubiński. W ramach Funduszu Dróg Lokalnych dofinansowanie trafi także do gmin Lubin i Rudna. Pieniądze będą przeznaczone na następujące projekty:

- remont drogi powiatowej nr 1208D w miejscowości Tymowa,
 - remont drogi powiatowej nr 1237D stanowiącej dojazd do miejscowości Redlice,
 - remont drogi powiatowej nr 1221D w miejscowości Dąbrowa Górna,
 - przebudowa drogi powiatowej nr 1238D na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką 292 do boiska na początku wsi Dzięwin,
 - rozbudowa drogi gminnej nr 103051D Miroszowice-Kłopotów – etap III,
 - przebudowa drogi Naroczyce-Chobienia – ul. Laskowa.
- Łączne dofinansowanie tych inwestycji wynosi około 4,5 mln zł. Najwięk-

szą dotacją otrzyma powiat lubiński – trochę ponad 3,2 mln zł. Gmina Lubin dostanie prawie 259 tys. zł, zaś Rudna – trochę ponad 1 mln zł.

Do 28 sierpnia odbywał nabór wniosków na przyszłoroczną edycję funduszu. Przepomocy Funduszu Dróg Samorządowych Lubin chce przebudować siedem ulic. Są wśród nich Kochanowski, Gwarków, Kusociński, Jana Pawła II i Wierzbowa, a także budowa ulic Krzemienieckiej i Brzeskiej oraz drogi na nowo powstającym osiedlu Polesie.

Zaś powiat lubiński w nowym rozdaniu chce zdobyć dofinansowanie na remont dróg: nr 1203D relacji Brodowice-Orsk w miejscowości Chełm, nr 1205D

od skrzyżowania z drogą powiatową nr 1209D w kierunku Kęblowa oraz nr 1211D od skrzyżowania z drogą nr 1209D w kierunku Olszan. W sumie szacowany koszt realizacji tych inwestycji to 4,5 mln zł.

– Rząd na ten cel chce przeznaczyć w 2020 roku 125 mln zł dla gmin i powiatów z województwa dolnośląskiego. Decyzja, które inwestycje będą wpisane do programu, będzie podjęta na przełomie września i października – informuje Sylwia Jurgiel, rzecznik prasowy wojewody.

Dofinansowanie może wynieść do 80% kosztów realizacji zadania, ale maksymalny limit dla jednej inwestycji nie może być większy niż 30 mln zł.

MATEUSZ BENZ

Wiemy, kto zajmie się remontem mostu w Ścinawie

■ Firma Berber Bau z Wrocławia wygrała przetarg na przebudowę mostu w Ścinawie. Poza tym inwestor ma wykonać most objazdowy. Budowa tymczasowej przeprawy, po której kierowcy będą się poruszać w czasie remontu, powinna się rozpocząć pod koniec tego roku.

Przetarg obejmował remont mostu na drodze krajowej nr 36 oraz wykonanie tymczasowego mostu, po którym odbywać się będzie ruch w czasie przebudowy. Remont zakłada bowiem wykonanie nowej płyty pomostowej i przeprawa zostanie całkowicie zamknięta. Swoje oferty złożyły dwie firmy.

– 4 września nastąpiło rozstrzygnięcie przetargu. Wybraliśmy ofertę firmy Berger Bau Polska z Wrocławia, która zaoferowała kwotę 27 mln 941 tys. zł brutto. Dodatkowo braliśmy pod uwagę czas gwarancji, jaki oferuje wykonawca. W najbliższych dniach Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisze umowę w tej sprawie. Możliwe są jednak odwołania – informuje Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału GDDKiA.

Prace będą polegały na remoncie podpór oraz wykonaniu nowej betonowej płyty pomostowej. Poza tym odbędzie się malowanie konstrukcji stalowej oraz wykonanie chodników. Wykonaw-

ca zadeklarował, że inwestycja zakończy się w listopadzie 2021 r. oraz daje 7 lat gwarancji.

Na czas remontu mostu w Ścinawie ruch będzie odbywać się po przeprawie tymczasowej. Pierwotnie objazd miał mieć około 100 km, ale ostatecznie zrezygnowano z tej koncepcji po interwencji urzędników i mieszkańców.

– Cieszę się bardzo, że postulaty dotyczące konieczności generalnego remontu samego mostu, jak i organizacji ruchu na czas naprawy tej zabytkowej i ważnej dla regionu budowli się spełniają – komentuje burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła. – Jako samorząd, wspierając jednocześnie prośby wielu mieszkańców, apelowaliśmy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o most zastępczy, ponieważ stukilometrowy objazd, który był wstępnie rozważany, stanowiłby olbrzymi problem dla ludzi korzystających codziennie z tej przeprawy. Ponadto, dla niektórych przedsiębiorców, których działalność wiąże się bezpośrednio z ruchem samochodowym na tym odcinku drogi krajowej, to być, albo nie być. Wiem, że oni również interweniowali w tej sprawie, żeby chronić swoje własne biznesy, za co im także dziękuję – dodaje.

Przypomnijmy, że most w Ścinawie pochodzi z 1905 r. Ostatni raz był remontowany po powodzi w 1998 r.

MB

Dwa murale już gotowe, będzie jeszcze jeden

■ Dumna sowa i ogromny kruk zdobiją ściany dwóch lubińskich bloków na Przylesiu. Oba murale powstały w ramach projektu Proeko prowadzonego przez powiat lubiński. A to nie koniec, bo wkrótce ma powstać jeszcze jeden malunek.

Murale są już gotowe i można je podziwiać w pełnej krasie. Sowa powstała na ścianie czteropiętrowego bloku przy ulicy Sowiej. Natomiast kruk został namalowany na 350 metrach kwadratowych ściany wieżowca przy ulicy Kruczej. Oba wielkoformatowe murale stworzyli artyści ze Stowarzysze-

nia „Walls don't Lie” z Warszawy. Są wiernym odwzorowaniem fotografii ptaków wykonanych przez Andrzeja Łużyńskiego, pracownika lubińskiego zoo.

Murale tworzone są w ramach projektu Proeko, a dokładniej „Kampanii informacyjno-edukacyjnej związanej z ochroną środowiska na obszarze

powiatów leżących w Dolinie Środkowej Odry”, prowadzonej przez powiat lubiński, na który pozyskano dofinansowanie z województwa dolnośląskiego. Stworzenie malunków finansuje powiat z dotacji, którą otrzymał. W ramach tego samego projektu we

wrześniu ubiegłego roku powstał mural przedstawiający żurawia, na wieżowcu przy ulicy Żurawiej.

– Pomyślałem o dawać jest pan

Andrzej Łużyński, autor zdjęć odzwierciedlających przyrodę, która nas otacza. Wystąpił on z taką propozycją do zarządu powiatu, a zarząd bardzo chętnie na nią przystał. Efekt mamy taki, jak widać, czyli piękne ptaki zdobiją nasze miasto – mówi Ewelina Ligęza, zastępca dyrektora departamentu architektury, nieruchomości i rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Ale to nie koniec, bo w planach jest jeszcze jedno wielkoformatowe malowidło.

– Szukamy w tej chwili miejsca na ten ostatni mural. Trwają rozmowy z RTBS-em w tej sprawie – dodaje Ligęza.

MRT



Kruk namalowany został na wieżowcu przy ul. Kruczej, a sowa na ul. Sowiej



Wykonawca zadeklarował, że inwestycja zakończy się w listopadzie 2021 r.

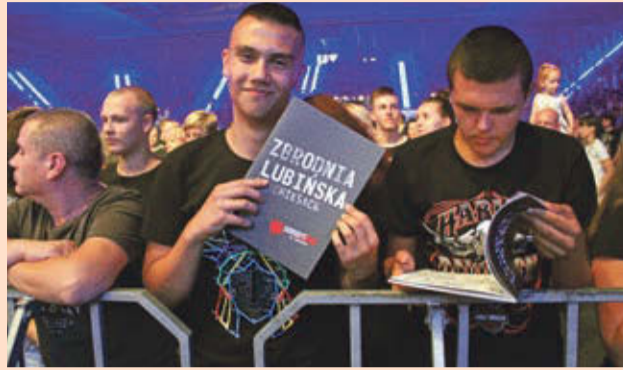
Zbrodnia Lubińska w komiksach

■ 31 sierpnia 1982 roku to data, którą powinien znać każdy mieszkaniec Lubina i okolic. O pamięć tragedii sprzed 37 lat w oryginalny sposób chcą zadbać młode pokolenia. Głównie z myślą o dzieciach i młodzieży zrodził się pomysł na komiksy o Zbrodni Lubińskiej. Autorkami krótkich ilustrowanych opowiadań o krwawych wydarzeniach sprzed lat są utalentowane plastycznie uczennice lubińskich szkół, które po raz pierwszy zmierzył się z tą formą sztuki.

Kilkunastostronnicowa publikacja wydana przez Muzeum Historyczne w Lubinie powstała z okazji 37. rocznicy Zbrodni Lubińskiej. Zawiera ona dziewięć ciekawych komiksów, opowiada-

jących o tragicznych wydarzeniach, jakie miały miejsce ostatniego dnia sierpnia 1982 roku. Wszystko to widziane oczyma uczennic lubińskich szkół w wieku od 14 do 19 lat. Młode artystki po raz pierwszy miały okazję zmierzyć się z tą formą sztuki i widać, że debiut ten okazał się bardzo udany. Każda praca to indywidualne spojrzenia na tragiczne wydarzenia sprzed lat.

Autorkami komiksów są: Edyta Baran („Fotograf”), Dominika Czekaj („Bez kary”), Agata Frankiewicz („Lubinianin”), Klaudia Kolanowska („Wiersz”), Katarzyna Koszowska („Okulary”), Julia Kwiatkowska („Mały sabotaż”), Małgorzata S. („Wspomnienia mamy”), Hanna Sieradzka („Okno”), Magdalena Sieradzka („Powrót”). Opieką merytoryczną zajęli się nauczyciele:



Komiks rozdawano na Koncercie Wolności 31 sierpnia

Tomasz Bób, Maciej Stefaniak i Agnieszka Dziamba.

– Pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem, a młodzież bardzo się przejęła i zaangażowała w ten projekt – mówi Maciej Stefaniak, który na co dzień pracuje w Zespole Szkół MCKK i Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, gdzie uczy między innymi wiedzy o społeczeń-

stwie. – Spostrzegłem, że fakty o Zbrodni Lubińskiej oddalają się od młodzieży. Szukaliśmy takiego rozwiązania, które pozwoliłoby przedstawić młodym ludziom jeszcze raz tę historię. Otrzymaliśmy przy tym duże wsparcie od Urzędu Miejskiego w Lubinie – dodaje.

Egzemplarze „Zbrodni Lubińskiej w komiksach” roz-



Fot. Marta Czachórska

dawano mieszkańcom podczas niedawnego Koncertu Wolności w hali Regionalnego Centrum Sportu, a wkrótce mają one trafić także do tutejszych szkół.

Zbrodnia Lubińska to tragiczna karta w najnowszej historii. W drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, 31 sierpnia 1982 roku w Lubinie, jak w wielu polskich miastach, ludzie wyszli na ulice, by zaprotestować przeciwko władzy komunistycznej. Tutaj jednak pokojowa

manifestacja niespodziewanie zakończyła się rozlewem krwi. Milicjanci i funkcjonariusze ZOMO użyli ostrej amunicji. Od strażów zginęli trzej mężczyźni: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, wiele osób zostało rannych. Przez lata władze komunistyczne robiły wszystko, by jak najmniej mówić o tamtej zbrodni. Lubinianie jednak pamiętali, pamiętają i będą pamiętać, co stało się w ich mieście ostatniego dnia wakacji 1982 roku. **Szk**

Marzenie się spełniło

» W Lubinie powstała zupełnie nowa szkoła – pierwsza taka w mieście i trzecia – po Legnicy i Wrocławiu – w naszym regionie. 3 września w Niepublicznej Szkole Podstawowej „Dar Losu” dla dzieci ze spektrum autyzmu odbyły się pierwsze lekcje. – Mamy coś, o czym marzyliśmy – uśmiecha się Sylwia Majewska, prezes Fundacji Przyjaciół Dzieci z Autyzmem „Dar Losu”. – Cieszymy się, ale zarazem boimy, bo przed nami ciężki i znaczący rok – przyznaje.

Ta szkoła powstała dzięki pracy społecznej, dzięki rodzicom i ludziom dobrego serca, a kosztowało to ogrom pracy. Sam remont trwał ponad 2,5 miesiąca i robiono go po godzinach w wolontariacie. Tym bardziej cenna to inicjatywa. Na razie będą się tu uczyć 23 osoby, ale jej założyciele liczą, że uda się ją rozbudować i będzie służyć lokalnej społeczności również w przyszłości, kolejnym dzieciom.

– Mamy cztery oddziały wczesnoszkolne po trzy osoby w każdym, czyli w sumie 12 uczniów. Do tego dwie



Fot. Fundacja Przyjaciół Dzieci z Autyzmem „Dar Losu”

Szkoła nie chce się zamykać jedynie na zajęcia dla uczniów. W założeniu to ma być miejsce również dla rodziców i osób, które potrzebują wsparcia oraz na szkolenia dla nauczycieli

klasy szóste i jedna czwarta – wylicza Sylwia Majewska.

Lekcje i terapia

Szkoła zajmuje piętro w budynku po Szkole Podstawowej nr 12, które udostępniło miasto. Klasy dla młodszych dzieci są oddzielone od tych dla starszych uczniów. Łączy je strefa wspólna – świetlica, gdzie można odpocząć i się pobawić. Oprócz klas, pokoju dla nauczycieli i dyrekcji, znajdziemy tu również salę integracji sensorycznej oraz pokój wyciszenia z kanapą, radiem z muzyką relaksacyjną, a wkrótce również workiem do boksowania, gdzie w razie potrzeby dziecko będzie mogło się wyciszyć lub wyładować swoją energię.

W szkole dzieci będą miały

nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale również terapię.

– Szkoła będzie pracować od godziny 7 do 15. Dzieci będą się uczyć według tej samej podstawy programowej, co w szkołach publicznych, choć zajęcia będą dostosowane do ich potrzeb. Jeżeli nauczyciel po 20 minutach pracy z uczniami zauważy, że mają już dosyć, to zrobi przerwę, by później znowu wrócić do nauki. Jeśli to nie pomoże, uruchomi inne metody. W naszej szkole nie ma dzwoneczków, wszystkie bodźce zewnętrzne będą minimalizowane, ale dzieci będą na przerwach szaleć, biegać, krzyczeć tak jak w innych szkołach – mówi Majewska. – Po doświadczeniach placówek w Legnicy i Wrocławiu wiemy, czego się spodziewać,



Fot. Marta Czachórska

aczkolwiek każde dziecko jest inne. Nie ma jednego rozwiązania, które pasowałoby do dwóch autystów. Jest takie powiedzenie, że jeśli spotkałeś jednego autystę, to po prostu spotkałeś jednego autystę. Nie ma rozwiązań systemowych dla naszych dzieci. Praca będzie bardzo zindywidualizowana – dodaje.

23 nauczycieli

Przed lekcjami lub po odbywać się będą terapie,

zarówno grupowe, jak indywidualne. Uczniowie będą pracować z logopedą i psychologiem. Będą zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, wyrównawcze, dogoterapia, terapia integracji sensorycznej, arteterapia, geloterapia, czyli terapia śmiechem, terapia umiejętności społecznych oraz fizjoterapia.

Kadra szkoły to 23 osoby. 13 z nich to nauczyciele etatowi, którzy mają również dodatkowe specjalizacje, więc oprócz zajęć dydaktycznych będą też prowadzić terapie. Pozostali to nauczy-

widac po rekrutacji. W naszej szkole będą się uczyć 23 osoby, ale mamy długą listę oczekujących – przyznaje.

Dzięki ludziom dobrego serca

Nauka w placówce jest bezpłatna, a prowadzi ją wspomniana fundacja. Szkoła będzie się utrzymywać z subwencji oświatowej oraz z datków.

– Dziękujemy z całego serca wszystkim, którzy do tej pory wsparli szkołę – ofiarowali pieniądze czy pomogli nam w remoncie. Dziękujemy też Urzędowi Miejskiemu w Lubinie za wsparcie i pomoc oraz rodzicom za wyrozumiałość i cierpliwość – nie kryje Majewska.

Ale to nie koniec pracy, bo szkoła potrzebuje jeszcze komputerów i tablicy interaktywnej, w planach jest też sala doświadczania świata. Pieniądze na to będą zbierane między innymi podczas balu charytatywnego, który odbędzie się w listopadzie.

Szkoła nie chce się zamykać jedynie na zajęcia dla uczniów. W założeniu to ma być miejsce również dla rodziców i osób, które potrzebują wsparcia lub chciałyby więcej dowiedzieć się o spektrum autyzmu. Będzie tu prowadzona grupa wsparcia, będą się też odbywały szkolenia dla kadry z lubińskich szkół. Problem jest bowiem coraz większy, a dzieci z autyzmem przybywa. **MARTA CZACHÓRSKA**

Wymieniali się kwiatami

■ Wymiennik, czyli akcja wymiany roślin odbyła się w lubińskim zoo. W ramach spotkania miłośników kwiatów i sadzonek przeprowadzono także warsztaty z tworzenia ciekawych kompozycji.

Wymiennik to akcja skierowana do wszystkich tych, którzy mają w swoich domach rośliny i mają z nimi problemy lub chcą zyskać coś nowego. Idea jest bardzo prosta – wystarczy przyjść z dowolną liczbą kwiatów

chodzą do nas z radością – mówi Agata Łabużyńska z Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

Akcja po raz pierwszy odbyła się w maju tego roku. Wtedy mieszkańcy Lubina mogli tylko wymienić się roślinami, w jesiennej edycji dodatkowo odbyły się warsztaty tworzenia ciekawych rzeczy z użyciem roślin, które są u nas w domach.

– Tworzymy aranżacje stoikowe z wykorzystaniem kaktusów. Jest przy tym



Idea jest bardzo prosta – wystarczy przyjść z dowolną liczbą kwiatów doniczkowych i przyjąć pod swój dach nowych zielonych lokatorów

doniczkowych i przyjąć pod swój dach nowych zielonych lokatorów.

– Spotkaliśmy się po raz drugi. Tym razem uczestnicy oprócz swoich kwiatów w doniczkach przynieśli nawet rośliny rosnące w ogrodzie. Jedna z uczestniczek przyszła z wózkiem pełnym kwiatów, które ma na swojej działce i postanowiła się nimi podzielić, a w zamian otrzymała inne rośliny. Sam pomysł został zaczerpnięty z innych miast. Spróbowaliśmy w Lubinie, bo dochodziły do nas głosy, że mieszkańcy mogą być taką akcją zainteresowani i jak widać lubinianie przy-

sporo zabawy i uśmiechu. Pierwsza warstwa to żwir, jest też zwykła ziemia i piasek, no i kaktusik na górze. To bardzo fajne wydarzenie, a ja jestem miłośniczką kwiatów. Mogę się przy ich codziennej pielęgnacji odstresować – dodaje Kamila Szozda, mieszkanka Lubina.

Organizatorzy chcą kontynuować akcję wymiany roślin. Jej kolejna edycja planowana jest na kwiecień przyszłego roku.

MB

Dzieliли się i rozdawali chleb



» 800 bochenków chleba rozdano na lubińskim rynku w ramach Święta Chleba, które odbyło się w niedzielę. Dodatkowo lubinianie mogli posłuchać ludowych zespołów i skosztować lokalnych produktów.

się chlebem, radością i sercem ze wszystkimi – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior.



Audiowizualnych

To druga edycja Święta Chleba. Frekwencja także w tym roku dopisała i to wydarzenie przypadło mieszkańcom miasta do gustu. Wcześniej seniorzy organizowali je w mniejszym gronie.

– Chcemy, aby nasze przedsięwzięcie było kulturowane. Nie ma w naszym życiu nic piękniejszego niż zapach świeżego, chrupiącego chleba, który przypomina o rodzinnym stole. Wcześniej organizowaliśmy święto w domu seniora, ale uznaliśmy, że trzeba z tym wyjść. Chcemy dzielić

Zanim chleb trafił do rąk mieszkańców został pobłogosławiony, a każdy chętny dodatkowo otrzymał pachnący bochen. Na scenie lubinianom towarzyszyły występy ludowych zespołów.

– Bardzo się cieszę, że takie wydarzenie wpisało się do miejskiego kalendarza. Piekarze mieli trochę więcej pracy, ale świeżutki i pachnący chleb to idea tego działania. W ubiegłym roku rozdaliśmy 500



bochenków, które rozeszły się w kilka minut. W tym roku przygotowaliśmy ich jeszcze więcej, bo aż 800 – mówi Tomasz Górzyński, wiceprzewodniczący lubińskiej rady miejskiej, który podarował chleb.

Odbyły się również warsztaty artystyczne, a na stoiskach dostępne były lokalne produkty.

MATEUSZ BENZ



„ZWYKŁY-NIEZWYKŁY” PRZEJAZD ROWEROWY PRZEZ MIASTO



SPOTKAJMY SIĘ W RYNKU!

22 września 2019 r.

ZBIÓRKA: godz. 13:00

START: godz. 14:00



W Lubinie w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu

22 września 2019 r. (niedziela) odbędzie się „ZWYKŁY-NIEZWYKŁY” PRZEJAZD ROWEROWY PRZEZ MIASTO (start o godz. 14.00 z Rynku), na który organizatorzy serdecznie zapraszają.

Dla pierwszych 900 uczestników przejazdu przewidziano okolicznościowe koszulki, rozlosowane zostaną także atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Prosimy, aby w dniach od 16 do 22 września nie korzystać z samochodów

Informujemy, że przejazdy świadczone przez Lubińskie Przewozy Pasażerskie są bezpłatne.



Harcerze zbierają na remont bazy

■ **Harcerze zbierają pieniądze na remont swojej bazy w Wygnańcicach. Zorganizowali zbiórkę przez internet, ale potrzeby są dużo większe.**

Baza hufca ZHP Lubin w Wygnańcicach w tym roku będzie obchodzić 50-lecie swojej działalności jako miejsce wypoczynku harcerzy.

– Harcerze są przyzwyczajeni do trudnych warunków, ale nasza kuchnia i stołówka pamiętają jeszcze lata 70. minionego wieku. Chcemy zrobić generalny remont tych obiektów, aby mogły służyć przyszłym pokoleniom. Można powiedzieć, że w tych warunkach z letniego wypoczynku korzystało przynajmniej dwa-

dzieścia harcerskich pokoleń lubinian – informuje Łukasz Nowicki, komendant hufca ZHP w Lubinie.

Na stronie zrzutka.pl można wspomóc harcerzy. Koszt całej inwestycji to ponad 60 tys. zł.

– Liczymy, że remont obiektu to około 40 tys. zł. Kolejne 20 tys. kosztowałyby przebudowa kuchni oraz jej wyposażenie. Zwracamy się z prośbą o pomoc do osób, które ten obiekt mają jeszcze w swojej pamięci. Udało nam się już wyremontować pawilon prysznicowy i mamy część pieniędzy na dalsze prace, ale potrzeby są większe – dodaje Nowicki.

Pieniądze dla harcerzy można wpłacać do grudnia. Remont obiektu ma się rozpocząć wiosną przyszłego roku.

MATEUSZ BENZ



Baza w Wygnańcicach ma już 50 lat

Twórcze zajęcia dla seniorów

■ **Stowarzyszenie Sport-Art oraz Muzeum Historyczne w Lubinie zapraszają seniorów powiatu lubińskiego do udziału w trzeciej edycji cyklu warsztatów rękodzielniczo-artystycznych „Jesiennozimowe inspiracje dla seniora”.**

W ramach projektu w Muzeum Historycznym odbędzie się 16 spotkań – cztery razy w miesiącu, od września do grudnia 2019. Podczas trwania trzeciej edycji projektu, uczestnicy warsztatów skorzystają z interdyscyplinarnej oferty różnorodnych aktywności, a wśród tegorocznych bloków tematycznych znajdują się: biżuteria tkana na krośnie (beading), cartonage (kartonaz), tworzenie żywych obrazów, dekoracje ze skóry, mozaika szklana, łapacze snów oraz kompozycja bożonarodzeniowa.

Wspólne działania będą doskonałą okazją do

nawiązania nowych relacji, nabycia umiejętności z dziedzin rękodzieła, wyzwolenia kreatywności oraz pobudzenia twórczego potencjału. Udział w projekcie przyczyni się także do stymulowania kreatywności, rozwoju umiejętności oraz wykształcenia nawyku świadomej percepcji sztuki, ale przede wszystkim będzie to okazja do spędzenia miło czasu z osobami o podobnych zainteresowaniach.

Podsumowaniem projektu będzie wspólny wernisaż oraz wystawa prezentująca wykonane prace otwartej publiczności.

Udział w spotkaniach jest bezpłatny, jednak liczba uczestników zajęć jest ograniczona. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu 728 936 276 lub 76 749 69 69.

Projekt dofinansowany ze środków Starostwa Powiatowego w Lubinie.

WON

! Historyczna Pocztówka (281)

CHOCIANÓW

Fragment chocianowskiego rynku z pomnikiem upamiętniającym wojnę francusko-pruską w latach 1870-1971. Autorem tego obelisku był pochodzący z Kolonii rzeźbiarz o nazwisku Fassbinder. W dolnej części, na czarnym marmurowym cokole umieszczony był owalny medalion z podobizną Bismarcka.



! Ciekawostki z dawnych czasów

LUBIN MIASTO GARNIZONOWE – CZĘŚĆ 8



Efekt przymusowego lądowania samolotu bombowego Ju-88

We wrześniu 1939 roku na lubińskim lotnisku stacjonowała część IV Dywizjonu 1. Pułku (IV Kampfgeschwader zur besonderen Verwendung 1 KGzbV1), czyli dywizjonu bombowego do zadań specjalnych. Owym zadaniem specjalnym był zrzut spadochroniarzy.

Dowódcą IV dywizjonu był major Janzen. 1. pułk wchodził w skład 7. Dywizji Lotniczej (niem. 7. Fliegerdivision) – niemiecka jednostka powietrznodesantowa. Dywizję tę utworzono 15 września 1938 r. Jej dowódcą został generał Kurt Student. Dywizja składała się z oddziałów spadochronowych, piechoty szybowcowej oraz tzw. piechoty powietrznej (przewożonej na pole walki za pomocą samolotów transportowych). Sztab 1. pułku znajdował się w Legnicy i tu też stacjonowała większość IV (lubińskiego) dywizjonu. W Lutogniewicach koło Bogatyni (Schönfeld-Seifersdorf) stacjonowały dywizjony I i II, a III dywizjon w Osłej koło Bolestawka (Aslau).

Na wyposażeniu pułku były samoloty Junkers Ju 52/3m. Po zakończeniu kampanii polskiej 1939 roku, w listopadzie rozwiązano dywizjony III i IV/ KGzbV 1, ale już w marcu 1940 r. oznacze-

nie tego pierwszego przejął I/ KGzbV 172, zaś na IV/ KGzbV 1 przemianowano zorganizowany w listopadzie dywizjon KGzbV 10.

W okresie grudnia 1940–18 czerwiec 1941 roku, stacjonowała tutaj część III Dywizjonu 53. Pułku Bombowego (III. Kampfgeschwader 53 - III./ KG 53) – samoloty Heinkel He – 111, a w październiku i listopadzie 1944 roku stacjonował tu I Dywizjon 1. Pułku Szturmowego (I Schlachtgeschwader 1 – I./SG 1) – samoloty Ju 87.

Sporadycznie z lotniska korzystały samoloty transportowe i rozpoznawcze. Na lotnisku lubińskim wielokrotnie lądowały awaryjnie uszkodzone samoloty bojowe. Główne urządzenia i budynki zostały wysadzone przez Wehrmacht 26 stycznia 1945 r.

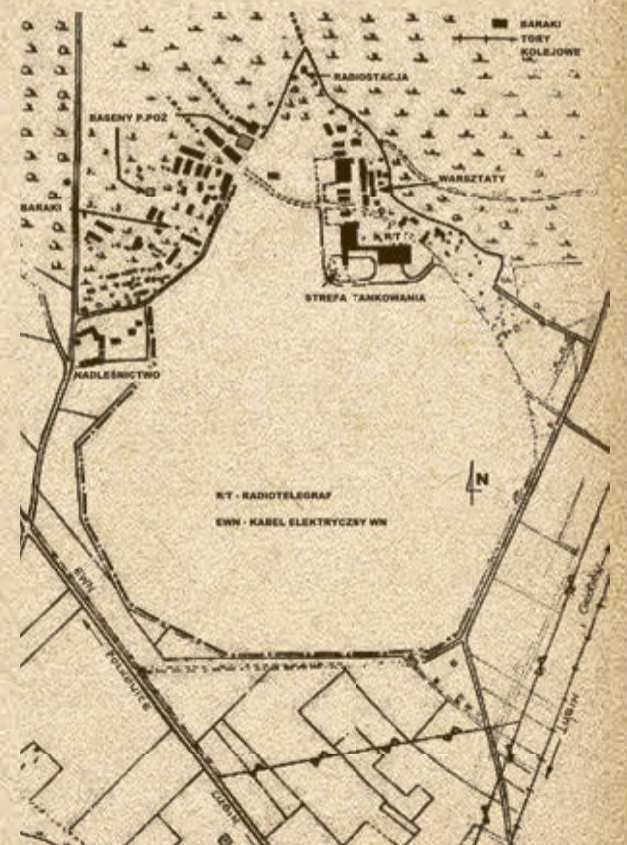
Po II wojnie we wszystkich tych obiektach „rozgościli się” Rosjanie i opuścili je dopiero na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Do początku lat siedemdziesiątych na terenie przyległym do przedwojennej strzelnicy wojskowej na obecnym osiedlu mieszkaniowym Przylesie znajdowała się radarowa stacja łączności troposferycznej BARS, którą później przenie-

siono na wzgórze koło Krzeczyna Małego. Tam funkcjonowała do 1993 roku, kiedy to wojska so-

wiekie na dobre opuściły Polskę. Od 1963 roku budynek główny dawnych koszar von Bredow został zaadaptowany na Zasadniczą Szkołę Górniczą, a później także Technikum Górnictwa Rud. Obecnie znajduje się tutaj Zespół Szkół nr 1.

W końcu lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku w budynkach koszarowych strzelców motocyklowych przez pewien okres kwaterowali polscy żołnierze z Batalionu Inżynieryjno-Budowlanego (BIB), którzy byli zatrudniani na budowach nowo powstającego Zagłębia Miedziowego.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ



Schematyczny plan lubińskiego lotniska na początku lat czterdziestych XX wieku

Wiadomości

Ścinawskie

Autobusy linii 112 kursują bez zmian

» W związku z rozbieżnymi informacjami, które pojawiły się w przestrzeni publicznej, przekazujemy, że od 2 września bezpłatne autobusy linii 112 kursują bez zmian, tj. według dotychczasowego rozkładu, obowiązującego w roku szkolnym. Wiedzą już to uczniowie szkół średnich, którzy rozpoczęli naukę z początkiem września oraz pozostali klienci regulamie korzystający z Lubinskich Przewozów Pałacyckich.

Bezpłatną komunikację autobusową, w porozumieniu z samorządami gminnymi, w tym Ścinawą, realizuje powiat lubiński, który jest operatorem i jednocześnie podmiotem płacącym za usługę przewoźnikowi.

– W minionym tygodniu w autobusach linii 112 oraz na jednym z profili społecznościowych pojawiła

się informacja o znacznej redukcji połączeń pomiędzy Ścinawą a Lubinem. Zarząd powiatu podjął decyzję m.in. o ograniczeniu liczby kursów o ponad połowę, tj. do czterech par kursów w dni nauki szkolnej – informuje burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. – W rozmowach ze starostą, które odbyły się w ubiegły czwartek, ustaliliśmy, że ścinawski samorząd wesprze borykający się z problemami finansowymi, między innymi przez sytuację w oświacie, powiat i przekazuje dodatkowo sto tysięcy złotych na funkcjonowanie połączeń autobusowych. Obiecaliśmy również, że spróbujemy zoptymalizować obowiązujący i niezmienny od kilku lat rozkład jazdy, dostosowując go przede wszystkim do potrzeb uczniów, których w tym roku wyjątkowo, przez podwójny rocznik, do szkół średnich dojeżdża więcej. Ponadto zobowiązaliśmy się do bezwzględnego informowania o podejmowanych działaniach dotyczących funkcjonowania linii i wspólnym decydowaniu o każdej ewen-



Fot. Mirna Czachorska

Samorząd chce zoptymalizować obowiązujący obecnie rozkład jazdy

tualnej zmianie – dodaje burmistrz.

Od 3 września sprawdzane jest, na zlecenie ścinawskiego samorządu, obłożenie na poszczególnych kursach, a także liczba osób wsiadających i wysiadających na przystankach. Wszelkie działania i decyzje w sprawie ewentualnej korekty rozkładu jaz-

dy zostaną podjęte głównie z myślą o uczniach i podane do publicznej wiadomości odpowiednio wcześniej.

Ważne! Dodatkowo zachęcamy mieszkańców i wszystkie osoby korzystających z bezpłatnej linii autobusowej relacji Ścinawa – Lubin i Lubin – Ścinawa, aby zgłaszali swoje sugestie odnoszące się do funkcjonowania linii 112. Uwagi przyjmowane są do najbliższego poniedziałku, tj. do 16 września do godziny 15.30 na adres e-mail: linia112@scinawa.pl.

ZYGMUNT KOGUT

Centrum Innowacji Audiovizualnych

W Pałacyku także kursy językowe!

■ Pobyty jednodniowe dla najmłodszych, wyjazdy integracyjne z noclegiem i organizację „zielonych szkół” oferowało dotychczas schronisko w Ścinawie. Obiekt pełni także rolę Domu Pracy Twórczej, organizując czas wolny. Pałacik poszerzył jednak swoją ofertę, właśnie z myślą o mieszkańcach i nawiązał współpracę z renomowaną szkołą językową – Dobosz Akademią!

ze szkołą językową Dobosz Akademia. Już od września w obiekcie planowane są kursy językowe dla dzieci i dorosłych. Lektorzy uczyli będą według międzynarodowych standardów British Council. Kursy zakończą się egzaminami z certyfikatem. Więcej informacji na profilu facebookowym profilu akademii: Dobosz Akademia Ścinawa i pod numerem telefonu: 505-045-558, oraz na ulotkach, które zostaną przekazane uczniom w szkołach.

Szkolne Schronisko Młodzieżowe Pałacik spełnia wszelkie wymogi narzucane takim jednostkom przez kuratora oświaty. Obiekt jest nie tylko nowoczesny i bezpieczny, ale przede wszystkim funkcjonalny oraz dobrze wyposażony. Swoim gościom oferuje szeroką gamę udogodnień, jest dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych.

– To nie koniec nowości, ponieważ realizujemy kilka ciekawych projektów, których efektami pochwalimy się niebawem. Powstanie specjalny przewodnik turystyczny, gra miejska, a także postaramy się wszystkim przybliżyć ciekawą historię samego obiektu – zdradza Kamila Grabka-Levin.

Pałacik chce współpracować z lokalnymi przedsiębiorcami, pasjonatami,



Fot. Tomasz Polta

Obiekt jest nie tylko nowoczesny i bezpieczny, ale przede wszystkim funkcjonalny oraz dobrze wyposażony

Placówka na dobre wystartowała zimą, od tego czasu jej oferta trafiła do ponad 1000 szkół, 223 biur podróży i operatorów, 200 urzędów miejsko-gminnych, 100 klubów sportowych, 100 szkół tańca, wszystkich zarejestrowanych w Polsce hufców harcerskich, ośrodków kultury, domów dziecka z regionu, a także do 100 firm w kontekście oferty szkoleń.

– Budujemy swoją markę, ale od początku nasze działania spotykają się z pozytywnym odbiorem klientów, co tylko potwierdza grafik rezerwacji. Oczywiście stale poszerzamy naszą ofertę, staramy się też aktywizować lokalnych przedsiębiorców, których usługi rekomendujemy naszym gościom – mówi Kamila Grabka-Levin, dyrektor SSM Pałacik.

W ostatnim czasie Pałacik nawiązał współpracę

artystami i angażować ich w organizację czasu wolnego dla swoich gości. – Zapraszam do kontaktu, szukamy osób, które świadczą usługi gastronomiczne, ale zajmują się też rękodziełem, florystyką, mają ciekawe pasje, którymi chcą się podzielić – zachęca dyrektor obiektu.

Oferta SSM Pałacik koncentruje się wokół organizacji i koordynowaniu pobytów jednodniowych dla najmłodszych dzieci w Regionalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Dziewinie. Placówka organizuje również pobyty integracyjne (dwudniowe) z warsztatami, które prowadzi psycholog. W ofercie znalazły się też „zielone szkoły”, dzięki którym uczniowie odkrywają między innymi piękno nadodrzańskiej przyrody oraz poznają alternatywne źródła pozyskiwania energii.

ZYGMUNT KOGUT

Czytano nowele

■ Tradycyjnie i Ścinawa włączyła się w akcję Narodowego Czytania. W tym roku patronująca inicjatywie para prezydencka wybrała osiem polskich nowel, których wspólnym mianownikiem jest polskość, w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem.

W piątek 6 września w sali widowiskowej Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie specjalni goście, wśród nich piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin: Emilia Galińska i Kinga Stanisławczyk oraz muzyk Janek Samołyk, czytali uczniom szkoły podstawowej wspomniane nowele, promując

czytelność oraz piękno narodowej literatury.

Udział w Narodowym Czytaniu wzięli (czytali w kolejności):

– Krystian Koszyła (burmistrz Ścinawy) – Władysław Stanisław Reymont „Orka”;

– Dawid Krężel (ścinawski wokalista) – Maria Konopnicka „Dym”;

– Ewa Buras (dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej w Ścinawie) – Eliza Orzeszkowa „Dobra Pani”;

– Rafał Plezia (wójt gminy Legnickie Pole) – Henryk Sienkiewicz „Sachem”

– Monika Żogalska (wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Ścinawie) – Stefan Żeromski „Rozdziobią nas kruki i wrony”;



Fot. Zygmunt Kogut

W akcji wzięli udział m.in. piłkarki ręczne Metraco Zagłębia i muzyk Janek Samołyk

– Krzysztof Pawlik (rzecznik prasowy Powiatowej Komendy Policji w Lubinie) – Henryk Rzewuski „Sawa”;

– Emilia Galińska, Kinga Stanisławczyk (piłkarki ręczne, zawodniczki Metra-

co Zagłębia Lubin, reprezentantki Polski) – Bruno Schulz „Mój ojciec wstępuje do strażaków”;

– Janek Samołyk (muzyk) – Bolesław Prus „Katarynka”.

ZYGMUNT KOGUT



**Codziennie
super okazje**

poniedziałek, 16 września	wtorek, 17 września
 <p>Koncentrat pomidorowy 10,47 zł/kg</p> <p>1 99 190 g</p>	 <p>Herbata Lipton wybrane rodzaje 59,80 zł/kg</p> <p>2 99 50 g</p>
 <p>Karkówka bez kości</p> <p>14 99 1 kg</p>	 <p>Ćwiartki z kurczaka</p> <p>3 99 1 kg</p>
środa, 18 września	czwartek, 19 września
 <p>Mleko UHT Wypasione 2%</p> <p>1 99 1 l</p>	 <p>Majonez dekoracyjny 9,97 zł/kg</p> <p>2 99 300 g</p>
 <p>Żeberka paski</p> <p>11 99 1 kg</p>	 <p>Filet z kurczaka</p> <p>12 99 1 kg</p>
piątek, 20 września	
	 <p>Śledź / Szprot w sosie pomidorowym 14,65 zł/kg</p> <p>2 49 170 g</p>
	 <p>Schab bez kości</p> <p>14 99 1 kg</p>

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!


MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE



ODPADY LUBIN

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.



 Godziny otwarcia: pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00, wt., czw.: 12:00 - 16:00, sob.: 10:00 - 16:00

 Więcej informacji pod numerami telefonów: 76 724 99 70, 724 240 002

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Rudna wygrywa, Odra bez punktów



Centrum Innowacji Audiowizualnych
Sparta Rudna pewnie ograła rywali 5:0

» W rozgrywkach IV ligi grupy zachód, po pięciu kolejkach liderem jest Apis Jędrzychowice. Lidera goni Chrobry II Głogów. Zespoły Odry Ścinawa i Sparty Rudna zajmują kolejno piąte i szóste miejsce.

Apis Jędrzychowice grał na wyjeździe z Orkanem Szczedrzykowice. Wyjazdowy mecz ułożył się po myśli obecnego lidera, który

wygrał 4:0. Ekipa Odry Total Ścinawa zmierzyła się z Chrobrym II Głogów. Jedyną bramkę dla Odry zdobył Damian Cichuta. Ścinawianie przegrali 4:1.

Zdecydowanie lepiej kolejka ułożyła się dla Sparty Rudna. Na własnym terenie podejmowała Stal Chocianów. Gospodarze pewnie ograli

rywali 5:0! Do siatki Stali strzelali Daniel Walasek, Mateusz Kochman, Dawid Świdwa i dwukrotnie Łukasz Stachów. Tabelę zamyka Prochowiczanka Prochowice, która w piątej serii spotkań zremisowała bezbramkowo z Górnikiem Złotoryja.

MARIUSZ BABICZ

KLASA OKRĘGOWA 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Mewa Kunice	5	5	0	0	15-4
2.	Iskra Księginice	5	4	0	1	12-10-5
3.	Iskra Kochlice	5	4	0	1	12-13-5
4.	ZZPD Górnik Lubin	5	3	2	0	11-13-7
5.	Zawisza Serby Buildex	5	3	0	2	9-14-13
6.	Kaczawa Bieniowice	5	2	2	1	8-16-9
7.	VSB Zryw w Kłębanowice	5	2	2	1	8-11-5
8.	Konfeks Legnica	5	2	1	2	7-11-13
9.	Gwardia Białoleka	5	2	0	3	6-10-9
10.	Przyszłość Prusice	4	1	1	2	4-4-5
11.	Płomień Radwanice	4	1	1	2	4-11-13
12.	Zamet Przemków	4	1	0	3	3-4-14
13.	KS Męcinka	5	0	1	4	1-8-13
14.	Pogoń Góra	4	0	0	4	0-2-13
15.	Odra Chobienia	4	0	0	4	0-3-17

Kolejka 5:

Zamet Przemków – ZZPD Górnik Lubin 0:4
 KS Męcinka – Iskra Księginice 1:2
 Konfeks Legnica – Kaczawa Bieniowice 2:2
 Przyszłość Prusice – Zawisza Serby Buildex 3:4
 Pogoń Góra – VSB Zryw w Kłębanowice 1:3
 Mewa Kunice – Iskra Kochlice 2:0
 Płomień Radwanice – Gwardia Białoleka 4:2

IV LIGA - ZACHÓD 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Apis Jędrzychowice	5	5	0	0	15-20-3
2.	Chrobry II Głogów	5	5	0	0	15-19-3
3.	AKS Strzegom	5	4	1	0	13-12-2
4.	Karkonosze Jelenia Góra	5	4	1	0	13-10-2
5.	Odra Total Ścinawa	5	3	0	2	9-16-8
6.	Sparta Rudna	5	2	1	2	7-11-8
7.	Stal Chocianów	5	2	1	2	7-7-15
8.	KS Legnickie Pole	5	2	0	3	6-8-9
9.	Ludowy Zespół Sportowy Lotnik Jezów Sudecki	5	2	0	3	6-6-13
10.	Sparta Grębocice	5	1	2	2	5-9-15
11.	Orkan Szczedrzykowice	5	1	1	3	4-6-11
12.	Gryf Gryfów Śląski	5	1	1	3	4-5-14
13.	Górnik Złotoryja	5	1	1	3	4-2-7
14.	Kuźnia Jawor	5	1	0	4	3-8-12
15.	Orla Wąsosz	5	0	2	3	2-2-14
16.	Prochowiczanka Prochowice	5	0	1	4	1-5-10

Kolejka 5:

Orla Wąsosz – Gryf Gryfów Śląski 0:0
 Sparta Grębocice – Karkonosze Jelenia Góra 0:4
 Prochowiczanka Prochowice – Górnik Złotoryja 0:0
 Kuźnia Jawor – AKS Strzegom 0:1
 Ludowy Zespół Sportowy Lotnik Jezów Sudecki – KS Legnickie Pole 1:3
 Orkan Szczedrzykowice – Apis Jędrzychowice 0:4
 Odra Total Ścinawa – Chrobry II Głogów 1:4
 Sparta Rudna – Stal Chocianów 5:0

KLASA A GRUPA I 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Sokół Jerzmanowa	5	5	0	0	15-36-4
2.	Zadziur Buczy na	5	5	0	0	15-24-9
3.	Sparta Przedmoście	5	4	0	1	12-21-5
4.	Unia Szklary Górne	5	4	0	1	12-20-8
5.	Orzeł Czarna	5	3	1	1	10-19-8
6.	Mieszko Ruzowice	5	3	1	1	10-12-7
7.	Viktoria Borek	5	2	1	2	7-10-14
8.	Kolejarz Miłkowice	5	2	0	3	6-16-14
9.	Korona Czernina	5	1	3	1	6-8-10
10.	LZS Ostaszów	5	2	0	3	6-12-16
11.	Kalina Sobin	5	2	0	3	6-20-30
12.	Dragon Jaczów	5	1	1	3	4-16-19
13.	Fortuna Obora	5	1	1	3	4-4-19
14.	Victoria Siciny	5	0	2	3	2-7-24
15.	Arka Trzebnice	5	0	0	5	0-8-21
16.	Łagoszovia Łagoszów	5	0	0	5	0-3-28

Kolejka 5:

Kolejarz Miłkowice – Viktoria Borek 2:3
 Sokół Jerzmanowa – Fortuna Obora 13:0
 Zadziur Buczy na – Arka Trzebnice 6:2
 LZS Ostaszów – Łagoszovia Łagoszów 8:0
 Victoria Siciny – Unia Szklary Górne 1:4
 Sparta Przedmoście – Dragon Jaczów 5:1
 Orzeł Czarna – Kalina Sobin 2:4
 Mieszko Ruzowice – Korona Czernina 2:2

KLASA A GRUPA II 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	5	5	0	0	15-22-11
2.	Bazalt Piotrowice	5	4	0	1	12-14-6
3.	Kaczawa II Bieniowice	5	3	1	1	10-21-9
4.	KS Kłopotów	5	3	1	1	10-16-13
5.	Tęcza Kwietno	5	3	1	1	10-20-12
6.	Błękitni Koskowice	5	3	0	2	9-15-14
7.	Wilki Różana	5	2	2	1	8-15-9
8.	Czarni Dzewin	5	2	1	2	7-14-14
9.	Sparta Parszowice	5	2	1	2	7-12-14
10.	Unia Mitoradzice	5	2	0	3	6-15-15
11.	Albatros Jaśkowice	5	1	1	3	4-10-13
12.	KS Winnica	4	1	1	2	4-7-10
13.	Park Targoszyń	5	1	0	4	3-4-24
14.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	5	0	3	2	3-8-15
15.	Błękitni Legsał Kościelec	4	1	0	3	3-5-13
16.	Orzeł Mikołajowice	5	0	0	5	0-10-16

Kolejka 5:

Wilki Różana – Bazalt Piotrowice 0:4
 KS Winnica – Błękitni Koskowice 2:1
 Grom Gromadzyń-Wielowieś – Dąb Stowarzyszenie Siedliska 5:2
 Park Targoszyń – Tęcza Kwietno 0:8
 KS Kłopotów – Błękitni Legsał Kościelec 4:1
 Orzeł Mikołajowice – Kaczawa II Bieniowice 2:4
 Sparta Parszowice – Albatros Jaśkowice 2:1
 Unia Mitoradzice – Czarni Dzewin 5:4

KLASA B GRUPA I 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Sparta II Grębocice	3	2	0	1	6-10-5
2.	Zryw Kotla	2	2	0	0	6-11-5
3.	Błyskawica Luboszyce	2	1	1	0	4-4-2
4.	Wiewierzanka Wiewierz	2	1	1	0	4-4-3
5.	Sparta II Rudna	1	1	0	0	3-9-2
6.	LZS Koźlice	2	1	0	1	3-8-5
7.	Odra-Grodzisz Mały	1	1	0	0	3-2-1
8.	Blysk Studzionki	2	0	0	2	0-3-5
9.	LZS Żelazny Most	1	0	0	1	0-3-8
10.	Sokół Niechlów	2	0	0	2	0-3-8
11.	PDE LKS Gaworzycy	2	0	0	2	0-3-16

Kolejka 2:

LZS Koźlice – Sokół Niechlów 6:2
 PDE LKS Gaworzycy – Sparta II Grębocice 1:7
 Błyskawica Luboszyce – Sparta II Grębocice 2:0
 Blysk Studzionki – Wiewierzanka Wiewierz 1:2
 LZS Żelazny Most – Zryw Kotla 3:8

KLASA B GRUPA II 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	B
1.	Perła Potoczek	2	2	0	0	6-18-2
2.	Górnik II Lubin	2	2	0	0	6-9-3
3.	Kłos Moskorzyn	2	2	0	0	6-10-5
4.	Platan Siedlce	2	2	0	0	6-6-2
5.	LZS Nowa Wieś Lubińska	1	1	0	0	3-1-0
6.	Kryształ Chocianowice	2	1	0	1	3-6-3
7.	LZS Komorniki	2	1	0	1	3-3-12
8.	Huzar Raszkówka	2	0	0	2	0-4-7
9.	Iskra II Księginice	2	0	0	2	0-1-5
10.	Victoria Niemstów	2	0	0	2	0-4-11
11.	Relaks Szklary Dolne	1	0	0	1	0-1-6
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	2	0	0	2	0-0-7

Kolejka 2:

LZS Komorniki – Kupryt 02 Sucha Góra 2:0
 Relaks Szklary Dolne – Perła Potoczek 1:6
 Iskra II Księginice – LZS Nowa Wieś Lubińska 0:1
 Górnik II Lubin – Kryształ Chocianowice 3:1
 Huzar Raszkówka – Platan Siedlce 1:2
 Victoria Niemstów – Kłos Moskorzyn 2:5

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE

regionalna.pl TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSEWUJ NAS: /tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Mediabox

14-15 września 2019

10.00-19.00

Wystawy historyczne

„Wielka Wojna” – ścieżka edukacyjna
 „Wrzesień '39” – bunkry
 „Okupacja sowiecka 1939-1993” – bunkry
 „Trzech Generałów: Anders, Maczek, Sosabowski”
 – wystawa plenerowa

80. rekonstruktorów i 3 wydarzenia historyczne:

Wielka Wojna
 operacja Market Garden
 Wrzesień '39

MOC

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

muzeów

w Parku Leśnym

/Dioramy historyczne/
 /Prezentacja uzbrojenia, wyposażenia i umundurowania
 wojskowego/
 /Pokaz mody ubioru cywilnego pierwszej połowy XX. wieku/
 /Pokaz musztry i ćwiczenia z bagnetem/
 /Cykliczne oprowadzanie po wystawie przez rekonstruktorów
 historycznych w strojach z epoki/

/Strefa cateringu/
 /Warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych/

#muzealniaki

14 września, godz. 16.00

miejsce: polana przy wejściu do Parku /od ul. Gajowej/

**Uroczysty przejazd zabytkowych pojazdów ulicami
 miasta z lubińskiego rynku do parku Leśnego**
 /prezentacja pojazdów/



Podział punktów we Wrocławiu

» W stolicy Dolnego Śląska podopieczni Janusza Przybyły i Waldemara Brockiego wywalczyły jeden punkt. Lubinianki po wyrównanym spotkaniu nie mogą dojechać się meczu na własnym terenie. 14 września o godzinie 16 na stadionie ZZPD Górnik Lubin przy ul. KEN, LUKS podejmie Orlika Jelenią Górę.



Fot. Mariusz Babicz

To był mecz walki i zmieniających się sytuacji podbramkowych

II liga kobiet 2019/2020, grupa: III 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Bielawianka Bielawa	3	3	0	0	9	9-4
2.	KKS Zabrze	3	2	1	0	7	10-5
3.	Skra Częstochowa	3	2	1	0	7	4-2
4.	Ziemia Lubuska Czarniec	3	2	1	0	7	5-2
5.	Plon Błotnica Strzelecka	3	1	1	1	4	13-5
6.	Unia Opole	3	1	1	1	4	5-2
7.	Akademia Orlik Jelenia Góra	3	1	1	1	4	6-6
8.	ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	3	1	0	2	3	4-6
9.	Rolnik II Biedrzy chowice	3	1	0	2	3	9-6
10.	AZS II Wrocław	3	0	2	1	2	4-6
11.	Jaskółki Chorzów	3	0	0	3	0	0-11
12.	Promień Żary	3	0	0	3	0	2-16

AZS II Wrocław – LUKS Ziemia Lubuska Czarniec 1:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Nikola Kuta 28', 1:1 Gabriela Kowalik 54'
Kadra LUKS Ziemi Lubuskiej Czarniec: Agnieszka Woźniak – Estera Cybulska, Monika Jakimiak, Gabriela Kowalik, Karolina Chwała – Marta Mętel, Katarzyna Bosacka, Zaneta Wacławczyk (46' Kinga Koronkiewicz), Amelia Parzyńska (65' Oliwia Klimek) – Paulina Dul (75' Paulina Kruk), Agata Gawel.

Piłkarki nożne LUKS Ziemi Lubuskiej Czarniec po udanym, ale pełnym niepotrzebnych emocji meczu na własnym boisku, udały się do Wrocławia, gdzie zmierzyły się z tamtejszym AZS-em II. Podopieczni Janusza Przybyły i Waldemara Brockiego do szatni schodziły w ponurym nastroju, przegrywając od 28. minuty 1:0.

W drugiej połowie po rzucie wolnym do siatki gospodyń trafiła Gabriela Kowalik. Remis utrzymał się do końca meczu.

– Mecz walki i zmieniających się sytuacji podbramkowych. Nasza golkipierka wybroniła kilka groźnych sytuacji. Wynik dla nas dobry, ale dla gospodyń już chyba nie do końca – podkreśla Janusz Przybyły, trener LUKS Ziemi Lubuskiej Czarniec.

MARIUSZ BABICZ

Zajęcia w nowym obiekcie

Klub TS Zagłębie Lubin rozpoczął regularne zajęcia treningowe w Lubinie. Miejszem spotkań młodszych i starszych tenisistów stołowych jest obecnie sala sportowa RCS przy ul. KEN.

Zajęcia grupowe dla dzieci i osób dorosłych przeprowadzają wykwalifikowani trenerzy. Treningi odbywają się przy 18 stołach. Zawodniczki i zawodnicy szlifują swoje umiejętności w hali sportowej przy ul. KEN w każdy poniedziałek i środę o godzinie 18.30.

– Trenujemy na nowej większej sali. Obecnie jest prawie 30 dzieci i 20 dorosłych, a więc cała sala pingpongistów – mówi Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębia Lubin.

Wojownicy rekrutują

Jeśli interesują cię sztuki walki, takie jak kick-boxing, zapasy czy MMA, to znakomitym miejscem na realizację pasji będzie na pewno Streffa Walk Lubin, która szkoli osoby w różnym wieku. Ruszyły zapisy na nowy sezon.

Klub mieści się przy ul. Bolesławieckiej 9 w Lubinie. W Streffie Walk Lubin mogą trenować zarówno dorośli, jak i dzieci. Najmłodszym rocznikiem przystępującym do zajęć są osoby w wieku od 7. roku życia. Wszelkie informacje pod numerem telefonu: 535 056 702.

Karatelicy zapraszają

Klub zaprasza osoby już w wieku 4 lat, ale także młodzież oraz osoby dorosłe. Zajęcia prowadzone są w dwóch grupach: początkujące dzieci ćwiczą we wtorki od 17.30 do 18.30 i czwartki od 18 do 19, zaś zaawansowani i starsi 30 minut dłużej.

– Na treningach mamy do dyspozycji dużą salę gimnastyczną świeżo po remoncie, maty po sekcji judo. Można parkować na parkingu szkolnym przy hali sportowej, a przystanki z Przylesia oraz Polnego w odległości 10 oraz 20 metrów od budynku szkoły. W prowadzeniu zajęć jak co roku pomagają mi instruktorzy ze Ścinawy, Artur Trubicki, wielokrotny mistrz Polski WKF, oraz dwukrotny mistrz świata, a także Grzegorz Sadza, dyrektor techniczny Karate Goju Ryu Shuseikan Poland. W trójkę tworzymy zgrany zespół trenerski, co zaowocowało licznymi zespołowymi sukcesami naszych zawodników. W zeszłym roku treningowym dwóch nastolatków z naszego klubu zdało egzamin na stopień mistrzowski czarny pas (1 Dan). Na igrzyska w Tokio w 2020 roku nikt z klubu jeszcze nie wystartuje, ale kto wie, cztery lata później może będzie w Lubinie nowy olimpijczyk – mówi Zbigniew Dziubek sensei Karate Goju Ryu Lubin oraz nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubinie.

Więcej informacji pod numerami: 505 184 907 lub 789 382 753 (trener prosi o SMS, w przypadku braku odbioru telefonu) lub mail karatelubin@interia.pl.

MISZ

Podsumowali 10. maraton

■ Za nami jubileuszowa dziesiąta edycja Maratonu Pieszo i Rowerem Dookoła Lubina. Po dokładnych podsumowaniach organizatora, a więc STP Wędrowiec, w tej wyjątkowej imprezie udział wzięło 151 cyklistów i 77 osób pieszych.

Na metę dotarło ostatecznie 146 rowerzystów, a 71 śmiałków zdecydowało się na wędrowną pieszą. Przy tej okazji należy podkreślić, iż nad bezpieczeństwem uczestników czuwało 16 wolontariuszy, którzy czekali w punktach żywnościowych, a także w każdej chwili byli gotowi „ściągnąć” z trasy osoby, które fizycznie nie podołały temu wyzwaniu. Wielki wkład w maraton miał Piotr Socha, który obecnie jest w trakcie leczenia, ale mimo to mocno wspierał grupę.

– Nie dość, że powinien odpoczywać, to jeszcze jeździł w nocy i opiekował się wszystkimi – podkreśla Jan Doleziński, zastępca prezesa STP Wędrowiec.

Wyróżnienie i słowa uznania otrzymali Andrzej Dubicki, Zdzisław Wołoch, Ireneusz Koziejka, Bogdan Bukowski, Jan Doleziński, którzy przed maratonem dokonali mocnego odświeżenia szlaków dookoła Lubina. W dużej mierze zostały one zniszczone przez wycinkę lasu, a więc należało ponownie oznakować trasę. Podczas spotkania podsumowującego maraton, medalami za swój wkład zostali nagrodzeni Dominik Socha (wsparcie kulinarne), księgowa Julia, a także autor tego artykułu, czyli Mariusz Babicz, lokalny dziennikarz sportowy, za medialną promocję maratonu.

Jednym z największych bohaterów 10. edycji maratonu był bezapelacyjnie Zdzisław Wołoch, który opiekował się grupą idącą na dystansie 100 km. Warto nadmienić, że miał towarzyszyć grupie w najcięższym odcinku do 50 km. Ostatecznie nie zostawił grupy aż do mety.

– Jak doszedłem do Gogołowic z moją wspianą grupą, to oni ruszali dalej. Ja zostałem. Odezwiał się jednak duch sportowy i pomyślałem, że sobie nie wybaczę, że oni poszli, a ja zostałem. To już mój piąty raz. Ale do 2015 roku nie chodziłem na takim dystansie. Mam prawie 78 lat. Jak tak zacząłem myśleć, to w końcu zadzwoniłem do Janka Dolezińskiego i mówię, że idę! Do Krzeczyna Małego szedłem sam, a później ich dogoniłem i razem doszliśmy do mety. Grupa koleżeńska, wspiana i zgodna. To nieopisane szczęście i radość, że na koniec przekraczasz metę z grupą – podkreśla Zdzisław Wołoch, nastraszony uczestnik maratonu.

Na spotkaniu podsumowującym maraton nasunęło się wiele spostrzeżeń. Między innymi takie, iż w kolejnych edycjach na pewno w punktach żywnościowych należy zwiększyć liczbę niektórych owoców, a w regulaminie na stałe ma być zawarty wymóg jazdy z kaskiem na rowerze.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Andrzej Dubicki (STP Wędrowiec)

Na spotkaniu nasunęło się wiele spostrzeżeń

Pizzeria Pompea
 czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH



RTBS

Kamienice

NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA



Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu.

Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.

Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

UWAGA!

Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Srebrny medal Ławickiego

■ Castle Triathlon Malbork im. Bartosza Kubickiego na dystansie ironman był wymarzoną startem dla lubinianina Marcina Ławickiego. Po trudnym okresie związanym z leczeniem kontuzji, nasz zawodnik stanął do rywalizacji o medal mistrzostw Polski z 232 zawodnikami i wywalczył srebro!

Marcin mocno trenował przed startem i był pełen nadziei, iż w Malborku, stawiając sobie wysoko poprzeczkę, podoła wyzwaniu i zdobędzie wymarzony medal.

– Mój debiut na dystansie ironman. Pełny maraton. Plany pozmieniały mi się diametralnie, bo choć przed sezonem miałem startować właśnie w tej rywalizacji, to nie wiedziałem, że przerodzi się to w walkę o medale, ponieważ jestem nieco pod kreską. Najpierw kontuzja, złamana ręka i operacja, a dodatkowo w czerwcu defekt roweru. Mam nadzieję, że będę w stanie powalczyć o medal mistrzostw Polski – mówił przed startem Marcin Ławicki, lubiński triathlonista reprezentujący MKS Polkowice.

Podczas rywalizacji Marcin od samego początku utrzymywał wysoki poziom. Na metę przybył z czasem 8:23:20, co dało mu tytuł wicemistrza Polski.

– Jestem mega zadowolony, takiego wyniku się nie spodziewałem – przyznaje lubinianin.

Zwycięzcą został Łukasz Kalaszczyński, a zaraz za Marcinem linię mety przebiegł Krzysztof Augustyniak.

Cały maraton nie mógł odbyć się bez historycznej otoczki. Triathlonistów witali na starcie ryccerze, którzy byli także obecni na mecie.

MARIUSZ BABICZ



Marcin mocno trenował przed startem

Furia zwycięża w Białymstoku

» Paweł „Furia” Czyżyk ma za sobą kolejną walkę w zawodowym ringu w wadze super średniej do 78 kg. Tym razem lubinianin skrzyżował rękawice z Przemysławem „Smile” Gorgoniem.

Gala Chorten Boxing Show III w Białymstoku była niezwykle udana dla lubinianina. Paweł „Furia” Czyżyk czynił wielkie przygotowania do tego wydarzenia zarówno

w swoim mieście, jak i gościnnie w Polkowicach czy Wrocławiu. Kondycyjnie na pewno Pawłowi pomogło uczestnictwo w biegu o Puchar Dyrektora ZG Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Lubinianin wygrał przez techniczny nokaut

Fot. Archiwum zawodnika

Wyniki:

- Michał Syrowatka pokonał niejednogłośnie na punkty (2x 97:94, 94:46) Maxima Churbanova,
- Piotr Mirga pokonał niejednogłośnie na punkty (58:56, 58:55, 56:58) Piotra Gudela,
- Paweł Czyżyk pokonał przez TKO w czwartej rundzie Przemysława Gorgonia,
- Timur Kuzakhmedov pokonał jednogłośnie na punkty (2x 59:54, 59:55) Artema Ayvazidiego,
- Oleksandr Babanov pokonał przez TKO w pierwszej rundzie Gennadija Mentsikainena,
- Bartosz Głowacki pokonał jednogłośnie na punkty (60:54, 59:55, 59:55) Adama Grabca.

Centrum Innowacji Audiovizualnych

Pobiegna po raz szósty

■ Ideą tej imprezy jest dbanie od aktywność dzieci od najmłodszych lat i wpajanie im sportowych nawyków w atmosferze fair play. Stowarzyszenie Turystyki Pieszej Wędrowiec dba o jeszcze jeden aspekt w rozwoju młodych – pomoc potrzebującym. Co roku podczas inicjatywy zbierane są pieniądze na dotknięte różnymi chorobami dzieci. Taką osobą jest m.in. Mateusz Cichoń.

Na VI Bieg Dinusia wpłynęło już prawie sto zgłoszeń. Tego

roczny limit uczestników to 300 osób, ale organizator liczy, że zainteresowanie będzie jeszcze większe. W imprezie mogą wziąć udział dzieci w wieku od 3. do 9. roku życia.

– W tym roku będziemy biegać jeden dzień, a nie jak w latach ubiegłych dwa. 15 września zaraz po eliminacjach będzie krótka przerwa i przystąpimy do finałów. Mamy ponad siedemdziesiąt zgłoszeń potwierdzonych. Nie zbieramy zgłoszeń ze szkół czy przedszkoli, zapisów dokonują sami rodzice. Są jeszcze miejsca. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Lubin

2006 przygotowaliśmy trzyستا koszulek i mam nadzieję, że ich zabraknie, bo będzie więcej uczestników – podkreśla Piotr Socha, prezes STP Wędrowiec.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się za pośrednictwem e-maila lub osobiście w biurze organizatora: czwartek godz. 17-19 w siedzibie: Stowarzyszenie Turystyki



Fot. Mariusz Babicz

W tym roku w biegu może wziąć udział 300 osób

Pieszej Wędrowiec ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14/4; 59-300 Lubin, tel.: 76 749 05 33 lub 605 447 383, e-mailem: psocha24@wp.pl.

W tegorocznej edycji zebrane wpisywane, a także datki z puszek zostaną przekazane na rehabilitację ciężko chorego Mateusza Cichonia, który ma dziecięcę porażenie mózgowie. MISZ



► Miejsce: Stadion RCS Sp. z o.o w Lubinie
Rozpoczęcie imprezy: 10⁰⁰



27.10.2019

34. BIEG BARBÓRKOWY O LAMPKĘ GÓRNICZĄ

► 10 km ulicami Lubina

Imprezy towarzyszące:

- bieg sztygarski na 1 milę
- sztafeta dyrektorska 4 x 100 m

- sztafeta międzyzakładowa 4 x 400 m
- biegi młodzieżowe
- występ orkiestry górniczej

► Zgłoszenia i informacje: super-sport.com.pl www.rcslubin.pl



Pewna wygrana z oświadczynami w tle

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin dopełniły formalności i zameldowały się w drugiej rundzie Pucharu EHF. Miedziove w pierwszym meczu pokonały Metalurg Skopje 44:14, a w drugim 43:14, tym samym aplikując mistrzynom Macedonii Północnej aż 87 bramek w dwumeczu.

Drugi mecz pierwszej rundy Pucharu EHF był już tylko formalnością. W pierwszym spotkaniu zawodniczki Metraco Zagłębia nie dały najmniejszych szans swoim rywalkom, wygrywając różnicą aż trzydziestu bramek!

W drugim spotkaniu Macedonki zdobyły bramkę dużo szybciej, bo już w pierwszej minucie, wychodząc tym samym na pierwsze w dwumeczu prowadzenie. Pierwsze i ostatnie, bo później byliśmy znów świadkami jednostronnej rywalizacji, w której miedziove kolejny raz pokazały moc. Po kwadransie lubinianki prowadziły 12:2, a aż sześć bramek w tym czasie rzuciła Victoria Belmas. Miedziove grały skutecznie i ład-



nie dla oka. Do przerwy było dla Metraco Zagłębia 24:6.

W drugiej połowie trwała deklaszacja rywalów i spotkanie ostatecznie zakończyło się wynikiem 43:14.

Po meczu byliśmy świadkami oświadczyn. W roli głównej wystąpił partner

Metraco Zagłębie Lubin w drugiej rundzie Pucharu EHF zmierzy się z dużo bardziej wymagającym rywalem

skrzydłowej Metraco Zagłębia Darii Zawistowskiej. Zaskoczona zawodniczka powiedziała oczywiście: „Tak”.

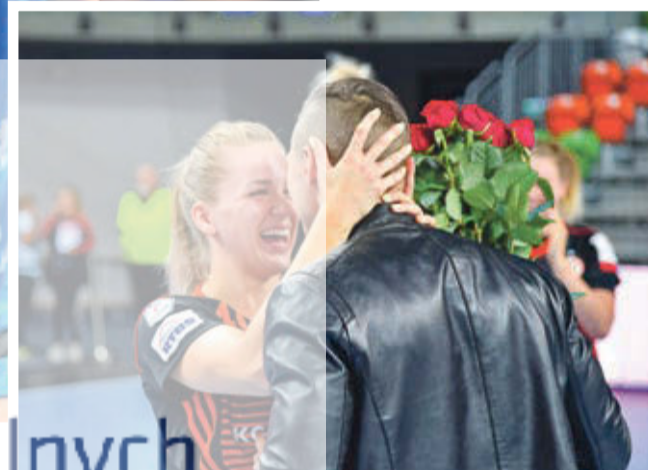
Metraco Zagłębie Lubin w drugiej rundzie Pucharu EHF zmierzy się z dużo bardziej wymagającym rywalem,

lem, a mianowicie norweskim Storhamar.

Rozgrywki PGNiG Superligi Kobiół miedziove zainaugurują meczem w Kobierzycach 14 września. Mecz pierwszej kolejki z JKS-em Jarosław, ze względu na spotkania w Pucharze EHF, został przeniesiony na 9 października.

ŁUKASZ LEMANIK

Po meczu na parkiecie niecodzienna sytuacja – publiczność była świadkiem oświadczyn



Metraco Zagłębie Lubin – WHC Metalurg Skopje 43:14 (24:6)

MVP meczu: Kinga Stanisławczyk (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Wąj, Malickiewicz 1 – Hurychova, Stanisławczyk 2, Grzyb 3, Trawczyńska 1, Buklarewicz, Górna 7, Zawistowska 3, Matieli, Belmas 6, Johymek 2, Hartman 6, Pleesz 3, Noga 6, Wasiak 1.

Metalurg: Ilijaz, Aleksoska – Gjorgjewska 2, Gulicoska 2, Tasevska 2, Smajlowska 1, Temelkowska, Damcheska, Kalajdjewska 4, Bozinovska 3, Gramatova, Petkovska, Paskal.

Znakomita druga połowa

■ Po raz drugi w nowym sezonie piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozegrali mecz na wyjeździe. Tym razem miedziove zagraли na parkiecie beniaminka Grupy Azoty Tarnów. Obie drużyny, choć na inaugurację zaprezentowały się przyzwoicie, punktów nie zdobyły. W drugiej serii każdy chciał zapunktować, więc walki od pierwszych minut nie brakowało. Lubinianie zagraли znakomitą drugą połowę i wygrali 35:27, przegrywając do przerwy 14:17.

Pierwsze fragmenty gry upłynęły pod znakiem nieznacznej przewagi miedziove, którzy dobrze weszli w mecz. Z upływem czasu do głosu zaczęli dochodzić goście, jednak wynik niemal cały czas oscylował w oko-

licach remis. Beniaminek PGNiG Superligi prowadził nawet 10:7, ale chwilę później było po 10. Mecz znów się wyrównał, jednak końcówkę lepiej zagraли gospodarze, którzy do przerwy prowadzili 17:14.



Lubinianie zagraли znakomitą drugą połowę i wygrali 35:27

Trzy trafienia z rzędu po przerwie zaliczyli miedziove i był remis po 17. Później znów nieco lepiej wyglądali rywale, dzięki czemu odzyskali prowadzenie. Zawodnicy Zagłębia nie zamierzali się poddawać i zaliczyli kolejną serię. W 42. minucie było 20:20 i emocje zaczęły się

od nowa. Na krótko. W niespełna dziesięć minut nasza drużyna wypracowała sobie pięciobramkową przewagę. W końcówce lubinianie jeszcze powiększyli swoje prowadzenie i wygrali na terenie beniaminka bardzo pewnie.

ŁUKASZ LEMANIK

Grupa Azoty Tarnów – MKS Zagłębie Lubin 27:35 (17:14)

Grupa Azoty: Małeki – Nowak 4, Kowalik 2, Kuźdeba 9, Tarcjonas 2, Lazarowicz, Pedryc 2, Grozdek 3, Dadej 2, Barnaś, Sanek 2, Misiewicz 2, Wojdan, Grabowski, Niemiec.

MKS Zagłębie Lubin: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Stankiewicz 3, Kupiec 3, Pietruszko 1, Sroczyk 10, Dudkowski 3, Pawlacyk 1, Mrozowicz, Gębala 6, Adamski, Bysiak, Bogacz, Hajnos 7, Chychyko 1.

8. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE vs **WISŁA PŁOCK**

13.09 PIĄTEK 18:00

Logos: KGHM, Wisła Płock, Nike, Ekstraklasa